

# Znad Popradu



ISSN 1234-1223



**STARTUJEMY 24 CZERWCA!**

# Kąpielisko na Radwanowie

**ZAPRASZAMY  
CODZIENNIE  
10<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>**

## CENNIK:

	1h	3h	cały dzień
bilet normalny	20zł	30zł	45zł
bilet ulgowy *	15zł	25zł	35zł
dzieci do lat 2	<b>WSTĘP BEZPŁATNY</b>		

dopłata za przekroczony czas: 0,20zł/minuta

wypożyczenie leżaka/parasola 20zł/szt

\* dzieci do lat 12 za okazaniem legitymacji, Karta Dużej Rodziny, szkółki pływackie,  
bilet grupowy dla młodzieży do 16 lat (od 10 osób)

**WYPOŻYCZALNIA PARASOLI I LEŻAKÓW, MAŁA GASTRONOMIA,  
BASEN WEWNĘTRZNY Z 3 TORAMI, JACUZZI**



Miasto i Gmina  
**Piwniczna-Zdrój**

**ŁOMNICKIE 85  
PIWNICZNA-ZDRÓJ**

### **WAŻNE!**

Wstęp wolny od poniedziałku do piątku po godzinie 16<sup>00</sup> dla dzieci ze szkół z terenu MiG Piwniczna-Zdrój za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej oraz dla dzieci z przedszkoli z terenu MiG Piwniczna-Zdrój za okazaniem zaświadczenia z przedszkola.

# Drodzy Czytelnicy!

**M**ija czerwiec i nadchodzi lato – czas upragnionych wakacji i urlopów. Nie przed wszystkimi z nas, co prawda, ponad dwa miesiące błogiego lenistwa, ale każdy zasługuje na choć kilka dni odpoczynku. W Piwnicznej i okolicach pojawiają się już pierwsi letni goście – turyści i kuracjusze, a niedługo pewnie i my – wyruszając nad morze, do lasu, czy w wyższe partie gór, będziemy mogli zanuć:

*Lato, lato, lato czeka  
Razem z latem czeka rzeka  
Razem z rzeką czeka las  
A tam ciągle nie ma nas*

*Lato, lato, mieszka w drzewach  
Lato, lato, w ptakach śpiewa  
Słońcu każe odkryć twarz  
Lato, lato, jak się masz?*

*Lato, lato, nie płacz czasem  
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem  
W lesie schowaj dla nas chłodny cień  
Przyjedziemy lada dzień...*

Z sentymentem będziemy pewnie wspominać wakacje z okresu dzieciństwa, liczne zabawy i nieszkodliwe wybryki. Dobrą okazją do sięgnięcia pamięcią wstecz był dla nas też przeżywany u początku mijającego miesiąca Dzień Dziecka. Nie powinna więc dziwić okładka niniejszego numeru – poukładane na kocu dziecięce zabawki. Dociekliwi zapytają może: a gdzie podział się mały właściciel lub właścicielka tej niezwyklej kolekcji? Cóż... pobiegł już pewnie na zielone łąki w poszukiwaniu kolejnych letnich przygód... ☺

Może ktoś wzorem tego dziecka właśnie na łonie przyrody – przy radosnych promykach letniego słońca, lekkim szumie wiatru i pięknie krajobrazu – sięgnie niniejszy numer „Znad Popradu”? Może ktoś inny zanurzy się w lekturze, chroniąc się w cieniu przed upałem i popijając kolejne łyki schłodzonej „Piwniczanki”? A może jeszcze ktoś inny zabierze ze sobą lokalną gazetę na wakacyjne szlaki, ścieżki albo promenady?

A o czym będziemy mogli poczytać tym razem? Na początek wspomnienie o zwyczajnej, a jednocześnie niezwyklej mieszkance jednego z piwniczańskich przysiółków – miejsca bliskiego dzieciom, gdzie „świat zawsze był”. Kolejne strony to relacje z obchodów Dnia Dziecka i Rodziny, piętnastej rocznicy

utworzenia Parku Świętej Kingi w Głębokiem i kolejnej aktywności w ramach 65-lecia pierwszego wydania „Szkoły nad obłokami”. Będziemy mogli poczytać także o sukcesach, jakie u kresu roku szkolnego odniosły nasze dzieci i młodzież. W wakacyjny klimat wprowadzi nas artykuł poświęcony flisactwu na Popradzie, a także wspomnienia różnorodnych dziecięcych zabaw. Kunda z Potócka opowie nam, jak niegdyś wyglądało nadpopradzkie lato, a autor felietonu „Dzień dobry, Uczennice i Uczniowie” zachęci nas do poruszenia interesujących zagadnień. Na kolejnych stronach dowiemy się, jak niegdyś radzono sobie z różnorodnymi dolegliwościami i problemami zdrowotnymi, a dzięki kolejnemu odcinkowi serii „Wokół pieniądza” spróbujemy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy na pewno stwierdzenie „Pewne jak w banku” jest trafne. Na koniec – tradycyjnie – będziemy mogli zapoznać się z wieściami z życia naszej Gminy.

Zapraszam do lektury,

**Katarzyna Jarzębak**  
red. naczelna

Wszystkim Ojcom  
z okazji ich Święta  
składamy  
najlepsze życzenia,  
a Uczniom i Nauczycielom  
życzymy udanych  
i bezpiecznych wakacji!



## Znad Popradu Gazeta Samorządu Lokalnego

**Redaktor naczelna:** Katarzyna Jarzębak  
**Wydawca, adres redakcji:** Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Rynek 11,  
Piwniczna-Zdrój; tel. 18 446 41 57  
**Dyżury w siedzibie redakcji:** środa, 8:30-10:30  
**E-mail:** redakcjaznadpopradu@gmail.com  
**Łamanie i druk:** Drukarnia GOLDRUK  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, ich redakcji i niezbędnej korekty. Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

## Aktualności

### Konsultacje społeczne w sprawie Strategii Rozwoju MiG Piwniczna-Zdrój

23.05.2023 rozpoczęły się konsultacje społeczne w sprawie Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój na lata 2022-2030. Swoją opinię można wyrazić za pomocą ankiety dostępnej na stronie internetowej <https://bip.malopolska.pl/umigpiwnicznazdroj> lub w siedzibie Urzędu Miejskiego (Rynek 20) do 30.06.

### Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Popradzie

W dn. 03-07.2023 w ramach Tygodnia Dzikich Wód zorganizowano LVII Międzynarodowy Spływ Kajakowy na Popradzie. Trasa spływu wiodła z Leluchowa w stronę Starego Sącza, organizatorem było Stowarzyszenie Organizatorów Turystyki i Rekreacji „Dunajec”, a patronat honorowy objęli: Dariusz Chorczyk – Burmistrz Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój i Krzysztof Racułt – Prezes Małopolskiego Związku Kajakowego. Wydarzenie dofinansowano ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki.

### Najlepsze mikroprojekty polsko-słowackiego pogranicza

12.06.2023 w Transgranicznym Centrum Edukacji Euroregionu „Tatry” w Nowym Targu odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego ogłoszono wyniki konkursu „MikroLider Pogranicza – II edycja”. Jedną z gmin nagrodzonych wyróżnieniem była Gmina Piwniczna.

### Badania profilaktyczne dla kobiet

Po raz kolejny w dn. 14.06.2023 przed Urzędem Miejskim kobiety miały możliwość skorzystania z darmowych badań mammograficznych w mammobusie. Ideą mobilnych pracowni mammograficznych jest umożliwienie skorzystania z badań profilaktycznych jak najbliżej miejsca zamieszkania.

## Świat zawsze był...



Na wiadomość o śmierci pani Janiny Smydowej ze wzruszeniem wspomniałam naszą wizytę w przytulnym domu na Certezie nad Głębokiem i nad Kokuszką, bo te dwa światy łączy ten górski przysiółek, a właściwie grupa domów. Sięgnęłam też do wywiadu z 22 marca 2019 roku przeprowadzonego na potrzeby Regionalnego Zespołu „Dolina Popradu”. Pani Janina z domu Pawlik z rodzinnej Kokuszki weszła do rodu Smydów, z którego troje ofiarowało swe życie Bogu – ojciec Augustyn Smyda oraz siostry zakonne, jak mówili miejscowi, Kasia i Cesia. Ich brat Stanisław pozostał na rodzinnym Certezie i złączył swe życie z Janiną. Pięknym owocem ich długoletniego pożycia było dziewięcioro dzieci: Tadeusz, Mieczysław (Bronisław), Benedykt, Jan oraz Zuzanna, Agatka i Małgosia. Było szczęście rodzicielstwa, ale były też smutki, bo Marysia zmarła jako dziecko, a Ania jako młoda dziewczyna. Janina Smydowa wiodła u boku Stanisława pracowite życie, wychowując dzieci i pracując na gospodarstwie. Dzieci wyrosły, wykształciły się; warto wspomnieć, że Bronisław poszedł w ślady stryja, wybrał stan duchowny i od wielu lat posługuje w Ameryce Południowej, lecząc dusze, Zuzanna w pobliskich Gołkowicach leczy zaś ciała jako lekarka. Wychowane były w domu pełnym wiary w Boga i tradycji, w którym – jak podkreślał O. Bronisław podczas pogrzebu w dn. 11 VI 2023 r.

– mama zawsze wprowadzała atmosferę spokoju. Jak echo wraca do mnie wspomnienie tamtej rozmowy sprzed czterech lat – opowieść i dokładny instruktaż wypieku opłatków w domu na Certezie. To była prawdziwa celebrowanie tej uduchowionej czynności od zbierania drewna do palenia, poprzez wybór mąki i samą czynność pieczenia. Opowieść ta została później wykorzystana w programie Zespołu „Przed odpustem na Siewną” i zaprezentowana w Żywcu i w Piwnicznej.

Pani Janina była osobą bardzo pracowitą, ciepłą, życzliwą, o wielkim sercu i ogromnej dobroci, pielęgnującą tradycje. Był więc w tej rozmowie jeszcze zapach chleba, zaplatały się i rosły na naszych oczach kukielki dla chrześniaków i wnuków, z kolorowych opłatków sklejały się matczyną miłością świąty dzieciństwa i te świąty zawieszane na podłaźnicze czy choince. Była opowieść o tradycji pieczenia „kamienia drożdżowego” jedzonego na śniadanie w dzień św. Szczepana i w Poniedziałek Wielkanocny. Niepostrzeżenie mijał czas, nie wiedzieć kiedy minęły te cztery lata. Z rozrzwinięciem spoglądałam na zdjęcie pani Smydowej siedzącej przy „wózku” i przędzącej wełnę, które zostało wykonane podczas dokumentacji zespołowego projektu „Nadpopradzki kalendarz dawności”.

Pani Janino, nie tylko dzieciom będzie brakowało smaku kukielki zaprawionej matczynymi, kochającymi rękami. Nam też będzie brakowało Pani serdecznego uśmiechu i niezwykłych opowieści o dawnym świecie. I słów wspominających, że w domu Smydów na Certezie „świat zawsze był”...

**Wanda Łomnicka-Dulak**



Widok z Certeza

foto. I. Kulig

# Aktualności

## Remonty dróg

Trwają dalsze związane z modernizacjami dróg na terenie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój. Od 14.06 trwał remont drogi na os. Zaczerzyk (w stronę Zamakowiska) i w kierunku os. Toczki w Łomnicy Zdroju, 15.06 – w kierunku os. Chowańce w Łomnicy Zdroju, 19.06 – dalszy ciąg remontu drogi na os. Zaczerzyk, 22.06 – na os. Jarzębaki w Łomnicy Zdroju.

## Początek sezonu na piwniczańskim kąpielisku

24.06.2023 Kąpielisko na Radwanowie rozpoczęło sezon letni. Z wodnych atrakcji można korzystać przez siedem dni w tygodniu w g. 10:00-19:00.

## Debata nad Raportem o stanie Gminy

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym Burmistrz przedstawił Raport o stanie Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój za rok 2022. Dokument będzie rozpatrywany na Sesji Rady Miejskiej w dn. 26.06., a każdy mieszkaniec, który chciałby wyrazić swoją opinię w debacie, powinien złożyć Przewodniczącemu Rady pisemne zgłoszenie poparte podpisami przynajmniej 20 osób. W debacie może wziąć udział maksymalnie 15 mieszkańców.

## „Nadpopradzie” – 675-lecie lokacji Piwnicznej Szyi

01.07.2023 zaplanowano uroczystości związane z 675-leciem lokacji Piwnicznej Szyi. Świętowanie rozpocznie się na Nakle o 14:20, a zakończy imprezą taneczną w g. 21:00-24:00. Z całym programem wydarzenia można zapoznać się na końcu bieżącego numeru „Znad Popradu”.

## Referendum gminne

Zgodnie z obwieszczeniem Komisarza Wyborczego w Nowym Sączu z 19 czerwca 2023 w dn. 6 sierpnia odbędzie się referendum gminne w sprawie odwołania Burmistrza Piwnicznej-Zdroju przed upływem kadencji.

# Czerwcowe święta

## Dzień Dziecka

To wyjątkowe święto hucznie uczczono w Szkole Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju. Gromadka szkolna bawiła się w plenerze przy akompaniamencie skocznej muzyki wraz z przedstawicielami firmy Baby Fun. Do dyspozycji dzieciaków były dmuchane zjeżdżalnie, zabawy w klockach. Dzieci dostawały popcorn oraz uwielbianą watę cukrową. Brały udział w ciekawych zabawach ruchowych i tanecznych. Echem niosły się gromkie śmiechy uczniów...

Starsi uczniowie zostali zaproszeni przez Samorząd Uczniowski do wzięcia udziału w pikniku. Przy ciasteczkach i herbatce mile spędzali czas. Chętni uczniowie śpiewali wybrane przez siebie utwory. Nie zabrakło kultowego już w naszej szkole „Belgijskiego” odtąnczonego na płycie boiska. Wybrano też najciekawsze propozycje zastąpienia plecaka innym przedmiotem w konkursie „Dzień bez plecaka”. Kreatywni uczniowie zasłużyli na gromkie brawa i nagrody! Te przyjemne chwile na pewno zapadną świętującym w pamięć.

## Dzień Rodziny

W dniu 2.06.2023 r. uczniowie klas pierwszych pod baczny okiem swoich wychowawczyń Eweliny Długosz i Renaty Dziedziny zaprezentowali swoim rodzicom przedstawienie z okazji Dnia Rodziny. Uroczystość swoją obecnością zaszczyliła dyrekcja ZSP: Anna Kulig i Zenon Citak. Mali artyści w przejmujących słowach pokazali swoją miłość do mamy i taty. Starali się podziękować za wszystko, co od nich otrzymują oraz przeprosić za swoje psoty. Pierwszoklasiści w zabawnej scenie pokazali dzień z życia rodziny, oczywiście z przymrużeniem oka. Całość uświetniona była pełnymi emocjami tańcami. Na zakończenie dzieci wręczyły rodzicom małe upominki i słodkie buziaki. Po przedstawieniu rodzice przygotowali słodki poczęstunek, podczas którego były okazje do wzajemnych rozmów.

Paulina Rychel, Anna Stanczak-Łomnicka

## EKOlogiczny Piknik Questowy

4 czerwca na piwniczańskim Nakle odbył się EKOlogiczny Piknik Questowy z okazji Dnia Dziecka. Podczas imprezy na dzieci czekała moc atrakcji. Wydarzenie rozpoczęło się występem „Małych Piwniczków”, później – dzięki uprzejmości pracowników Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego – najmłodszy mieszkańcy Piwnicznej wraz z rodzicami wzięli udział w zielonym kuligu do baczówki na Kokuszcze. Kto nie zdążył na wyjazd, mógł po powrocie kuligu przejechać się wozami wokół Nakła.

Na stoiskach twórców można było wziąć udział w warsztatach tkania rękawic furmańskich, kisenia herbaty, projektowania eko-pocztówek, a pod namiotem Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego otrzymać ogrom wiedzy na temat otaczającej nas przyrody. Wielkim zainteresowaniem cieszyło się stoisko z questami Wypraw Odkrywców, gdzie za pokonanie wierszowanych zagadek i odnalezienie skarbu, czekały ciekawe nagrody. Dla lubiących sporty wodne „Freestyle World” zapewnił surfowanie w górach. Pod namiotem z animacjami oprócz malowania buziek, każdy chętny mógł otrzymać proszki holi do wielkiej bitwy na kolory. Dzieciaki pomogły także w poszukiwaniach dzwonek, które zgubiło stado owiec. Znalazca dzwonek czarnej owcy otrzymał smaczną nagrodę!

Wydarzenie zakończyło się wspólnym ogniskiem z kiełbaskami i słodkimi piankami.

Izabela Kulig

## 15. rocznica w Parku Świętej Kingi w Głębokiem

Już po raz piętnasty w dniu 4 czerwca Stowarzyszenie Młódów-Głębokie zorganizowało święto rocznicowe w Parku Świętej Kingi. Uroczystość miała kameralny charakter. Można było posłuchać występu utalentowanych uczniów ze SP w Głębokiem, skosztować potraw regionalnych. A było w czym wybierać! Dzięki dotacji dla KGW mogliśmy przygotować 8 pysznych ciast, a placków pasterskich upiekliśmy z 6 kg mąki! Do tego oczywiście boczek z cebulą, albo bryndzą. Oczywiście poczęstunek tradycyjnie był darmowy. Swój ludowy repertuar przedstawiła też kapela z Młodowa. W pięknej, leśnej oprawie wszyscy czuli się dobrze.

Danuta Kulig



zb. D. Kulig

## Wędrówka nad obłoki

„Kiedy po długotrwałych deszczach zabłysło wreszcie słońce – wyprawa nasza [...] pod przewodnictwem Edwarda wyruszyła z uroczego domu Grucelów przy ulicy Ogrodowej...” – tak pierwszy etap odbywającej się latem 1956 r. wędrówki ku niemcowskiej wyżynie opisywała w swych wspomnieniach autorka „Szkoły nad obłokami”, Maria Kownacka.

Dziś – po ponad 65 latach – podobnie mogłaby brzmieć opowieść uczestników wycieczki szkolnej, która odbyła się 30 maja: „Kiedy nastał wreszcie upragniony koniec semestru – wyprawa nasza pod przewodnictwem nauczycielek-bibliotekarek: p. Krystyny Dziedziny i p. Małgorzaty Sekuły, ks. Andrzeja Taraska oraz p. Teresy Ortyl z piwniczańskiego MGOK-u wyruszyła ze Szkoły Podstawowej nr 1...” Podobnie jak w przypadku wyprawy Marii Kownackiej z ilustratorem Witoldem Chomiczem i nauczycielem Edwardem Grucelą, trasa uczniowskiej wędrówki wiodła przez lasy, łąki i kamieniste zbocza. W ekwipunku uczestników nie znalazły się jednak lornetki, aparaty fotograficzne, szpicowniki i zabawki, a... liczne egzemplarze „Szkoły nad obłokami”. Kiedy wreszcie kręte szlaki doprowadziły uczestników wycieczki na niemcowską wyżynę – podobnie jak przed laty: „domostwo Nosalów, na skraju leśnej polany, było puste”.

Wśród ruin szkoły i pobliskich zabudowań uczniowie wysłuchali krótkiej opowieści o powstaniu książki, a później – w otoczeniu przyrody – zagłębili się w lekturze.

Po krótkiej przerwie ruszyli w stronę szczytu Niemcovej. W drodze powrotnej zatrzymali się na chwilę przy kapliczce, a dźwięki odmawianej przez nich „majówki” wiosenny wiatr niósł hen w Górę, ku obłokom...

K. Jarzębak

*Wspomnienia Marii Kownackiej pochodzą z artykułu „Narodziny książki, czyli jak powstała „Szkoła nad obłokami”, który ukazał się w „Płomyku”, nr 17, rok 1959.*



fol. K. Jarzębak

# Wyniki konkursów

## VII Gminna Sportowa Olimpiada Przedszkolaków

14.06.2023 na Hali Widowiskowo-Sportowej w Piwnicznej-Zdroju odbyła się VII Gminna Sportowa Olimpiada Przedszkolaków. Współorganizatorami wydarzenia byli: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Piwnicznej-Zdroju, Urząd Miejski w Piwnicznej-Zdroju, rodzice i uczniowie kl. VIa w SP nr 1, Spółdzielnia Pracy „Piwniczanka” i Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego. Zawodnicy z siedmiu drużyn konkurowali w następujących kategoriach: skok w dal z miejsca z odbicia obunóż, rzut piłką lekką lekarską, wyścig w podporze tyłem z piłką na brzuchu, trafienie piłeczką hokejową na bramkę, przeniesienie maskotki, „Piwniczański Lewandowski” (piłka nożna – strzał na bramkę), rzut piłką do kosza, bieg na szczudłach, podanie piłki oburącz ze zmianą miejsca. Drużyny młodych sportowców osiągnęły następujące wyniki:

- I m. – „Motylki” (Przedszkole nr 1 przy ZSP w Piwnicznej-Zdroju)
- II m. – Wierchomla (Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Wierchomli Wielkiej)
- III m. – Młodów (Przedszkole nr 4 w Młodowie)
- IV m. ex aequo – Łomnica Zdrój (Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Łomnicy Zdroju) i Kosarzyska (Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 w Piwnicznej-Kosarzyskach)
- V m. – „Motylki 2” (Przedszkole nr 1 przy ZSP w Piwnicznej-Zdroju)
- VI m. – Hanuszów (Przedszkole nr 3 w Piwnicznej-Zdroju)

## Młodzieżowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Piwnicznej-Zdroju

17.06.2023 w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury zorganizowano Młodzieżowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Piwnicznej-Zdroju. Organizatorami wydarzenia był MGOK oraz Miasto i Gmina Piwniczna-Zdrój, a opiekunem turnieju p. Tomasz Bołoz. W rozgrywkach wzięło udział dziesięciu uczniów, którzy uplasowali się na następujących miejscach:

- I m. – Tomasz Lisowski
- II m. – Jakub Maślanka
- III m. – Maciej Gumulak
- IV m. – Mikołaj Ortyl
- V m. – Przemysław Ruchała
- VI m. – Tomasz Živčák
- VII m. – Adrian Kulig
- VIII m. – Błażej Rychel
- IX m. – Szymon Kulig
- X m. – Nikodem Lis

Zanotowała: **K. Jarzębak**

## Ogólnopolski Festiwal „Dziecko w Folklorze”

Dziecięcy Zespół Regionalny „Małe Piwnicoki” w ciągu swojej piętnastoletniej już działalności czterokrotnie odwiedził Baranów Sandomierski, w którym odbywa się Ogólnopolski Festiwal „Dziecko w Folklorze”. W czasie wydarzenia młodsze pokolenie z różnych regionów prezentuje dziecięcą stronę folkloru, w naszym przypadku jest to folklor Górali Nadpopradzkich.

Czternaścioro podopiecznych Zespołu (Jan Głąb, Hanna Głąb, Łukasz Rzeźnik, Paweł Rzeźnik, Weronika Lisowska, Agnieszka Lisowska, Lena Drożdż, Lena Maślanka, Lena Piwowar, Weronika Pulit, Emil Szczęśniak, Aleksandra Bogaczyk, Aleksandra Dulak, Emilia Kroczek) wraz z kapelą „Jedlicka” (Julia Kulig, Jakub Kulig, Michał Gumulak, Kacper Lelito) przygotowało pokaz dwóch tańców Nadpopradzia. Jury doceniło pokaz, przyznając „Piwnicakom” II miejsce w kategorii grup tanecznych.

Z perspektywy dziecka niezwykle ciekawie poznawać inne kulturowo regiony poprzez tańce, pieśni czy zabawy, a cały Festiwal odbywa się w przyjaznej atmosferze, co sprawia, że chce się tam wrócić.

**K. Tomasiak**

Wszystkim serdecznie gratulujemy! ☺



foto: K. Dominik



# HALA

## WIDOWISKOWO-SPORTOWA

- SALA FITNESS
- 3 SEKTORY DO GRY
- ŚCIANKA WSPINACZKOWA
- ORGANIZACJA URODZIN NA ŚCIANCE

PROMOCYJNE CENY W SOBOTY!

[www.halaspportowa.piwniczna.pl](http://www.halaspportowa.piwniczna.pl)





# Z życia Kościoła

- W Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, 28 V zakończył się okres wielkanocny.
- W czwartek 8 VI obchodzono Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Na zakończenie świętowania rozciągniętego na kolejne dni oktawy dokonywano błogosławieństwa dzieci oraz kwiatnych wianków.
- 16 VI odbyła się Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, a 17 VI – Niepokalanego Serca NMP.
- Trwają zapisy na 41. Pieszą Pielgrzymkę Tarnowską, która odbędzie się w dn. 17-25 VIII pod hasłem „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Tegorocznym rekolekcjonistą będzie ks. Krzysztof Czech, proboszcz parafii pw. Narodzenia NMP w Piwnicznej-Zdroju.

## Parafia pw. Narodzenia NMP w Piwnicznej-Zdroju

- 27 V w tarnowskiej katedrze dk. Rafał Sekuła przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bp. Andrzeja Jeża. Mszę św. prymicyjną ks. Neoprezbiter sprawował w rodzinnej parafii w Piwnicznej-Zdroju w niedzielę 28 V.
- Ostatnie tegoroczne spotkanie w ramach „XII Majówki blizy Nieba” odbyło się 28 V na Walczakach.
- Czerwcowe „Nabożeństwo Drogi” na Placu religijno-turystycznym Jana Pawła II odprawiono w sobotę 3 VI.
- W dn. 5-7 i 9 VI kapłani odwiedzili z posługą sakramentalną ludzi chorych i w podeszłym wieku.
- Procesja eucharystyczna w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej wyruszyła po Mszy św. o 9:00 sprawowanej na Placu religijno-turystycznym ulicami: Kazimierza Wielkiego, Marciszewskiego, Daszyńskiego i przez Rynek do kościoła.
- 11 VI odprawiono odpustową Mszę św. w kaplicy św. Antoniego na Piwoszarówce połączonej z kolejnym punktem Roku Jubileuszowego 100-lecia urodzin Czcigodnej Służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej.
- W niedzielę 18 VI przy udziale strażaków z OSP Piwniczna-Zdrój i Orkiestry Dętej OSP Piwniczna-Zdrój do parafii zostały uroczystie wprowadzone relikwie św. Floriana.
- Dziękczynna Eucharystia za posługę zmieniających swoje placówki duszpasterskie wikariuszy – ks. Janusza Balasę i ks. Andrzeja Taraska została odprawiona w środę 21 VI. Zgodnie z decyzją ks. bp. Andrzeja Jeża w sierpniu ks. Janusz obejmie probostwo w Podłopieniu, a ks. Andrzej – wikariat w parafii św. Pawła w Bochni. Do piwnicznańskiej parafii zostali skierowani natomiast: ks. Marek Augustyn i ks. Przemysław Dyrek.
- W ramach Roku Jubileuszowego 100-lecia urodzin Czcigodnej Służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej i realizowanego projektu „Aureola świętości i czepek miłości” 24 VI zorganizowano „Imieniny naszej Janki” połączone ze spotkaniem pielęgniarek, położnych i salowych wraz z rodzinami. Po Mszy świętej pod przewodnictwem ks. bp. Stanisława Salaterskiego przedstawiono dramę poetycką pt. „Lampka dobroci płonąca przed Panem”, następnie odbyło się nabożeństwo Drogi Światła i imieninowo-zdrowotna biesiada, a na zakończenie odmówiono modlitwę Anioł Pański.

## Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Piwnicznej-Kosarzyskach

- Procesja eucharystyczna w Uroczystość Bożego Ciała wyruszyła po Mszy św. o 10:00 w stronę Zamakowiska.
- W niedzielę 25 VI parafia obchodziła uroczystość odpustową ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Sumie odpustowej o g. 11:00 przewodniczył ks. dr Grzegorz Korczak.

## Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej w Głębokiem

- W niedzielę 4 VI parafia przeżywała odpust ku czci Trójcy Przenajświętszej. W tym dniu odbyła się również uroczystość rocznicowa w Parku Świętej Kingi zainaugurowana Mszą św. o g. 15:00.
- Decyzją ks. biskupa Andrzeja Jeża nowym proboszczem został mianowany ks. Krzysztof Wójs, który swoją posługę rozpocznie w sierpniu.
- W Uroczystość Bożego Ciała procesja eucharystyczna odbyła się wokół kościoła.

## Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łomnicy Zdroju

- 27 V pielgrzymowano do Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie.
- Dzieci klas IV przeżywały rocznicę I Komunii Świętej w niedzielę, 28 V.
- W Uroczystość Bożego Ciała procesja eucharystyczna wyruszyła w stronę ołtarzy przygotowanych przez poszczególne rejony parafii.
- 12 VI młodzież, która przyjęła w tym roku Sakrament Bierzmowania, udała się na pielgrzymkę do Kalwarii Zebrzydowskiej. Dzień później dzieci klas III i V pielgrzymowały do tuchowskiego sanktuarium.
- W niedzielę 18 VI odbyły się uroczystości odpustowe ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Homilie w tym dniu głosił ks. Marek Kogut – dyrektor Ośrodka Opiekuńczo-Rehabilitacyjnego dla dzieci i młodzieży w Jadownikach Mokrych.

## Parafia pw. św. Michała Archanioła w Wierchomli

- 3 VI odbyła się pielgrzymka do Tuchowa uczniów klas III wraz z rodzicami.
- W Uroczystość Bożego Ciała procesja eucharystyczna odbyła się wokół kościoła.
- Na cmentarzu powstał symboliczny pomnik dziecka utraczonego – miejsce modlitwy za dzieci zmarłe przed narodzeniem i ich rodziców.
- W niedzielę 18 VI na boisku przy szkole zorganizowano festyn parafialny. Spotkaniu rozpoczętemu Koronką do Miłosierdzia Bożego towarzyszyło wiele atrakcji: prezentacja nowego wozu OSP Wierchomla, strefa zabaw dla dzieci, zawody sportowe i konkursy z nagrodami, licytacje, wiejskie zoo oraz promocja lokalnych produktów i rękodzieła. Na zakończenie festynu wystąpiła kapela góraliska „Gratyna”.

Zanotowała: K. Jarzębak

# „Jak jem buł na flisie...”

*Jak jem buł ma flisie, nie darzyło mi sie, miodł jem kluski w gorcku, utopiły mi sie.*

Ta stara flisacka przyspiewka przetrwała w zapiskach muzealnych, zaś w Muzeum TMP w Piwnicznej znajduje się wykonany przez Edwarda Grucelę model tratwy, jaka pływała kiedyś w naszych stronach. W pamięci już tylko najstarszych mieszkańców Piwnicznej i okolic przetrwały wspomnienia o flisakach. W książkach „Współczesne flisactwo na Dunajcu i Popradzie” (Warszawa 1928) i „Eksport drewna w górnym polskim dorzeczu Dunajca i Popradu” (Kraków 1927) Wiktora Ormickiego pobrzmiewają echa tak ważnego kiedyś zajęcia Górali Nadpopradzkich. W artykułach naukowych i szkicach demograficznych pojawiają się wyliczenia ilości bindug, flisaków czy ton drewna wywiezionych drogami wodnymi w l. 20-tych XX wieku. Jednak o samym flisactwie, o zwyczajach, wierzeniach informacje są tylko szczątkowe, i tu warto wspomnieć książkę „Skarby w Kiczary” Marii Lebdowiczowej. A przecież Piwniczna przez lata była ważnym ośrodkiem flisactwa. W piwnicznańskiej monografii czytamy o tej miejscowości, że rozciąga się ona w dolnym biegu Popradu, według badaczy: w centralnej części Karpat Polskich, zarazem w centralnej części Beskidów i w centralnej części Beskidu Sądeckiego. A więc w samym środku górskiego świata. A w świecie tym – rozdzielonym jakby na pół przez Poprad – występują dwa główne pasma górskie: Radziejowej – na zachodzie i Jaworzyny Krynickiej – na wschodzie.

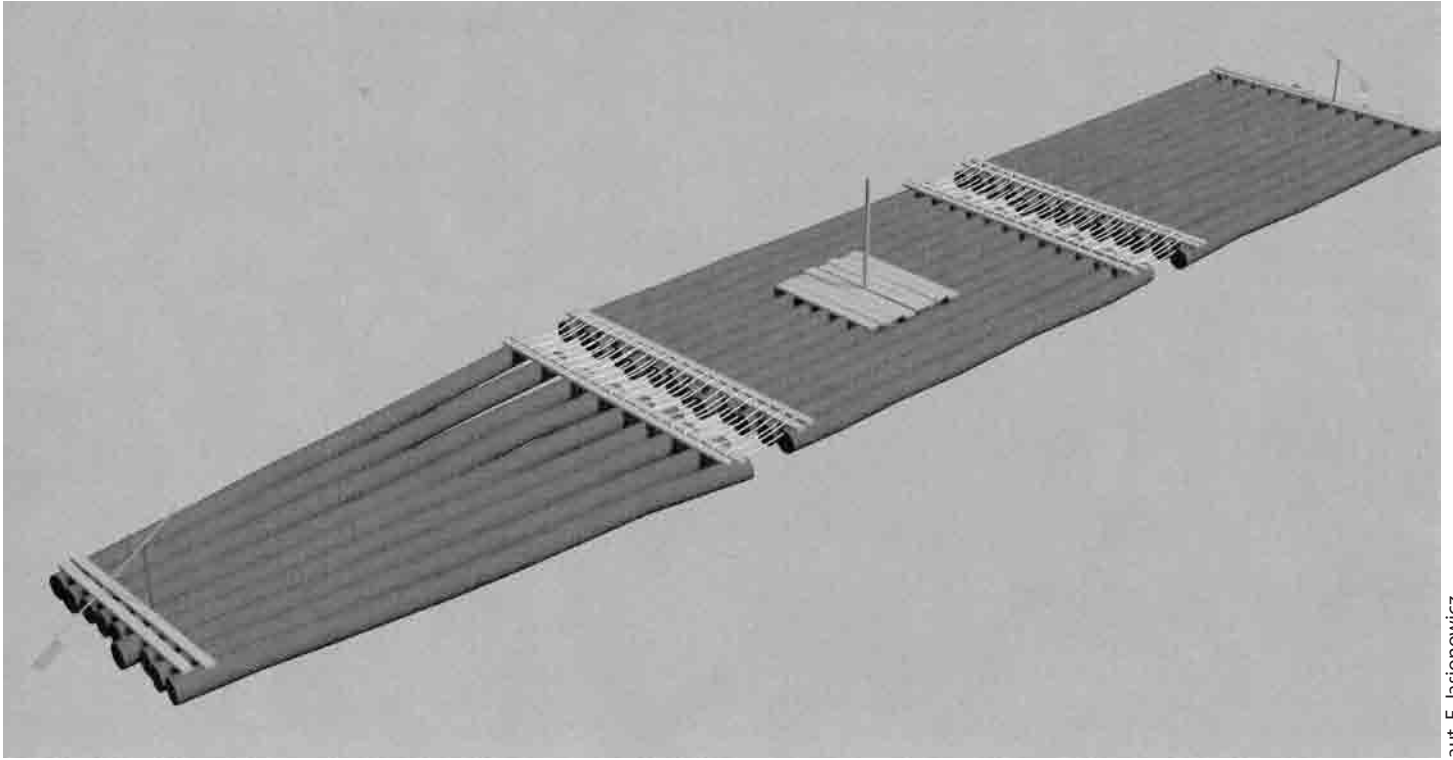
I właśnie rzeka Poprad miała ogromne znaczenie jako droga wodna. Maria Misińska w artykule „Splaw drewna w Karpatach i na Podkarpaciu w drugiej połowie XIX i w wieku XX” pisze m.in. o historii splawu: *Drewno z lasów karpaccich było splawiane wszystkimi większymi dopływami Wisły, wypływającymi z Karpat: Sołą, Skawą, Dunajcem, Popradem i Wisłoką oraz Sanem i jego dopływami: Wisłokiem i Solinką. Z wymienionych wyżej rzek*

*największą rolę odegrała Soła, Dunajec z Popradem i San. Wiadomości o splawie Dunajcem pochodzą z XVI w., ponieważ jednak Poprad już w XIII wieku stanowił główną arterię komunikacyjną łączącą Małopolskę z Węgrami, więc można przypuszczać, że splaw odbywał się znacznie wcześniej. W okresie międzywojennym splawiano drewno Dunajcem w dużych ilościach i dopiero wybudowanie w latach trzydziestych zapory w Rożnowie wpłynęło bardzo silnie na zmniejszenie splawu. Ponieważ zaporą była niedostosowana do przepuszczania tratw, trzeba je było rozbierać, przewozić drewno końmi, a potem zbijać na nowo co bardzo podnosiło koszty transportu.*

W artykule Ryszarda Jerabka z Brna opublikowanym w Etnografii Polskiej pt. „Przyczynek do studiów nad flisactwem i żegluga w Zachodniej Galicji na początku XIX w.” znajdujemy ciekawe informacje odnoszące się również do flisactwa w okolicach Piwnicznej. **Poprad.** *Rzeka Poprad wypływająca w ówczesnym okręgu liptowskim w Tatrach koło wsi Stola, była splawna dla tratw na początku XIX wieku od miasteczka Podoliniec na Słowacji bez przerwy aż do ujścia do Dunajca. Splawność mogłaby być przedłużona aż do Kežmaroku i dalej po zlikwidowaniu kilku młyńskich jazów. Poprad płynie przez dawniejszy okres spiski w kierunku północno-wschodnim; od wsi Leluchów aż do miasteczka Piwniczna tworzył granicę między ówczesnymi Węgrami i Galicją. Między Starym a Nowym Sączem wpływa do Dunajca. Mieszkańcy słowackiej strony wzdłuż brzegu Popradu utrzymywali się obok nieopłacalnego rolnictwa przede wszystkim z obróbki drewna na tratwy i różnego rodzaju tarcic, szczególnie desek, belek na ściany, częściowo obrobionych, gontów, żerdzi, a także z dostarczania drewna opałowego. To wszystko na tratwach splawiało się w dół Popradem i Dunajcem do Galicji, Polski i ewentualnie Niemiec. Największą część w tym handlu stanowiły wyroby z drewna i surowce pochodzenia słowackiego: żelazo, antymon, tlenek ołowiu, galasy, korzonki lecznicze, suszone owoce, ser owczy, miód, wino węgierskie, szczególnie tzw. maślacz, i w końcu wody mineralne, zwłaszcza z Krynicy i Szczawnicy, które pod względem jakości dorównują selcerskiej*



Zbijanie tratw na Popradem



aut. F. Jasionowicz

wodzie mineralnej. Nieco dalej autor podaje informację o porze spławiania: *Tratwami na Popradzie spławiano głównie na wiosnę, w porze letniej, a przy większej wodzie i na jesieni.* Bardzo istotną informacją jest podanie rodzajów tratw: *Do przewozu wspomnianych towarów ze Słowacji do Galicji po Popradzie służyły trzy różne rodzaje tratw:*

- 1) *tratwy złożone z 70 sztuk desek i naładowane jeszcze tarcicami;*
- 2) *tratwy związane z 30 sztuk zaokrąglonych belek ściennych (pni);*
- 3) *specjalne tratwy do przewozu towarów, złożone z 13 pni o długości 5 sążni grubości 9-12 cali i nośności 35-40 cetnarów.*

Nośność tych tratw była co prawda różna i zależała od tego, czy były z wyschniętego, czy świeżego drewna. W książce „Nadpopradzki krajobraz wspomnień” podano też inne tezy z tego artykułu: *Wartą podania jest wiadomość, że po powodzi w roku 1813 żegluga na Popradzie była bardzo utrudniona ze względu na zawalenie koryta rzeki wielkimi podwodnymi skałami. Czas przepłynięcia wydłużał się i po prostu przestało się to opłacać. Już nigdy później spływ tratwami nie miał takiego znaczenia.* O ogromnym znaczeniu Popradu jako drogi wodnej może świadczyć odnotowany przez autora artykułu pomysł: *już na początku XVIII stulecia myślano o budowie kanału, który by łączył Poprad z Wągiem, a tym samym Dunaj z Wisłą.*

Już w 2019 roku podjęto próbę kwerend i badań terenowych na temat flisactwa w Piwnicznej; wiem też, że takie wywiady prowadził kilkadziesiąt lat temu nieodżałowany pan Eugeniusz Lebdowicz. Dziś – *byli ludzie, byli, ale się minęli...* – coraz trudniej zdobyć wiedzę na ten temat. Tym bardziej cenne są dla mnie wspomnienia p. Aleksandra Łomnickiego mieszkającego w Sosnowcu, a pochodzącego z Piwnicznej – przysiółek Łomnickie, syna flisaka Tomasza Łomnickiego (23 II 1903-22 X 1982). Wspomnienia oraz rysunek tratwy wykonany przez wnuka p. Aleksandra – p. Filipa Jasionowicza, na podstawie opowieści dziadka przedstawiam poniżej:

*Po zwiezieniu drzewa z lasu na brzeg rzeki flisacy przystępowali do formowania tratwy. Dwóch flisaków przy użyciu capiny wtaczało pojedyncze pnie drzew do wody, a jeden flisak ubezpieczał pnie w wodzie. Tratwy formowane były kawałek po kawałku na wodzie stojącej. Pnie drzew miały średnicę od 40 do 60 cm, a ich długość wynosiła 10-12 m, choć zdarzały się też pnie o długości 15 m; w każdej tratwie łączono drzewa o tej samej długości, a łącznie w jednej tratwie było około 15 drzew. Pełny zestaw do spływu tworzyły trzy tratwy połączone ze sobą linami. Praca przy zbijaniu tratw zajmowała flisakom prawie cały dzień, następnego dnia załoga ruszała w drogę. W zależności od czasu trwania spływu załoga złożona była ze starszego flisaka oraz od dwóch do czterech flisaków. Spływ do Tarnowa trwał cztery doby i obsługiwały go trzy osoby. Do Sandomierza natomiast płynęło się pięćosobową załogą, a z uwagi na spokojny nurt w niższym biegu rzeki spław drewna trwał około dwóch tygodni. Tratwy spławiano tylko w ciągu dnia. Nocą cumowano tratwy przy brzegu do wbitych uprzednio pali, najczęściej w zakolach rzeki, unikając głównego nurtu. Flisacy nocowali na brzegu pod gołym niebem, przy rozpalonym ognisku, dyżurując na zmianę przez całą noc. Załoga wyposażona była w kompletny zestaw narzędzi niezbędnych przy montażu tratw, tj. piła, siekiera, metalowy świuder do wiercenia otworów w drewnie, liny, młotki, gwoździe. Ponadto flisacy zabierali ze sobą prowiant przewidziany na jeden do dwóch dni, w kolejnych dniach zaopatrywali się w żywność na bieżąco. Po spławieniu drzewa załoga wracała do domu koleją lub autobusem.*

Na zakończenie jeszcze jedna stara przyśpiewka flisacka:  
*Jak jem jechał na flis, toś mie przeklinała:  
 „zeby cie ta woda na środek zabrała”.*

*Do ciekawego tematu flisactwa w Piwnicznej i okolicach postaram się powrócić w następnych numerach „Znad Popradu”.*

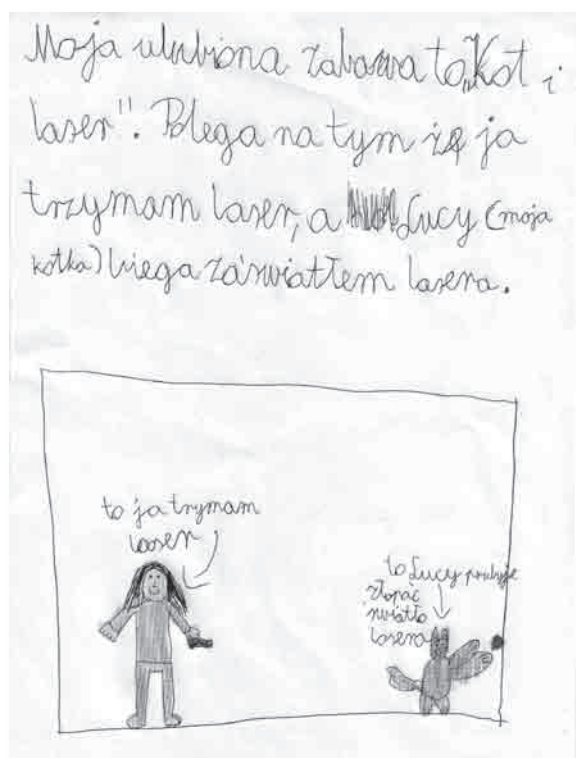
Wanda Łomnicka-Dulak

## Dziecięce zabawy

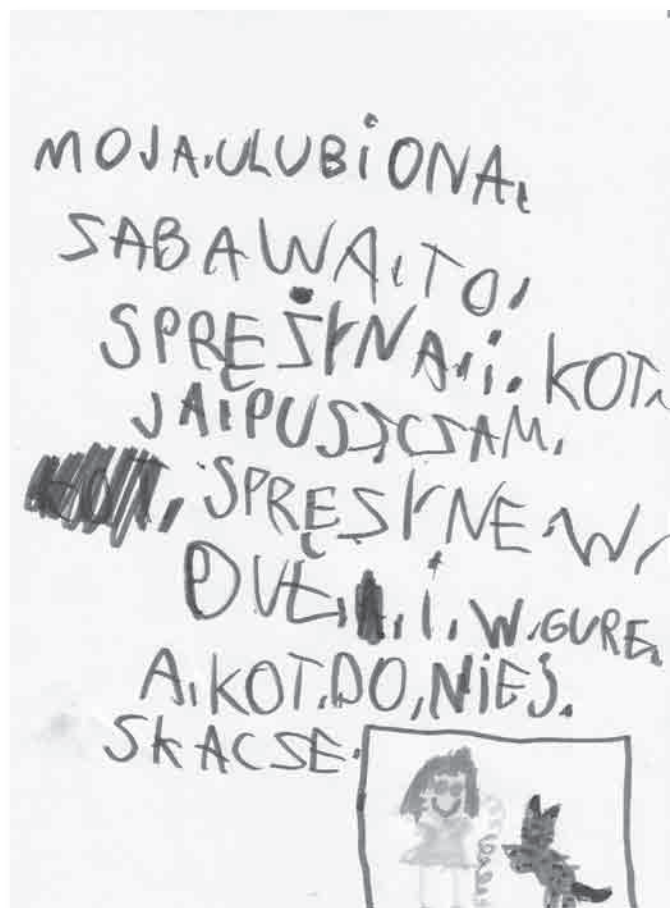
Dzieciństwo to czas dzielony między przedszkolem lub szkołą a domem, beztrudną zabawą i nauką a nielicznymi obowiązkami. Jeszcze całkiem niedawno – pod koniec XIX w. – było jednak zupełnie inaczej. Jak zanotował w 1880 r. autor artykułu *Z Piwnicznej*: „Dzieci w wieku szkolnym będących (Piwniczna, Kokoszka, Młodow) bywa do 500, (wykaz 487) w samej zaś Piwnicznej nad 400 (bo Kokoszka i Młodow są wsie bardzo małe). Z tym 487 Rada szkolna miejscowa obowiązuje do szkoły zwykle 80 do 90 dzieci, (wykaz R. Sz. ok. 79) z jak najmniejszej odległości, lecz i to się dzieje tylko proforma, bo i z tych chodzi do szkoły ledwie 65 dzieci katolickich i 5 żydowskich rozumie się w zimie, w lecie ta liczba redukuje się do połowy, a reszta pasie bydło, gęsi i nierogaciznę.” Dzieci miały wówczas niewiele czasu na zabawę (ba: nawet i naukę!), zajmowały się głównie drobnymi pracami w gospodarstwie i opieką nad młodszym rodzeństwem.

Wśród nielicznych zabawek znajdowały się głównie te wykonywane samodzielnie lub przez członków najbliższej rodziny: szmaciane lalki, drewniane ptaszki lub koniki oraz piłki wykonywane np. z starych pończoch. We wspomnieniach najstarszych piwniczank pozostały także „kolorowe papiyrki” i „zapafki co zużyte w pudełku były”. Wspólnie bawiono się np. w „pliszki” czy „kunopki”.

Życie blisko natury miało spory wpływ na dziecięcą kreatywność. Chłopcy tworzyli drewniane piszczałki, próbowali własnoręcznie strugać zabawki, a jedną z ulubionych zabaw dziewczynek była tzw. „Krowa”. Jak opowiadała p. Stanisława: „Zabawa polegała na tym, że jedno dziecko zostaje krową i, stając na środku, wystawia ręce w bok. Reszta dzieci łapie za palce, krzycząc: „Jakie krowa mleko daje?” Osoba będąca krową wymienia różne kolory. Gdy powie: „białe” – reszta dzieci ucieka. Złapane dziecko zostaje „zamrożone” i można je wybawić poprzez przejście między jego nogami. Gdy krowa złapie wszystkich, następuje koniec kolejki”.



aut. Z. Tokarczyk



aut. A. Tokarczyk

Zabawy były oczywiście uzależnione od panującej pory roku. Zimą spędzano czas na sankach, łyżwach lub nartach (często własnoręcznie skonstruowanych), latem dominowała piłka np. „zbijak”, gra w dwa ognie i kolory. Chętnie grano także w podchody i chowanego. Na szkolnych przerwach dziewczynki kręciły hulahop, skakały w klasy lub w gumę. Jak tłumaczyła p. Sylwia: „Zabawa ta polega na wykonaniu serii skoków przez gumę bez skuchy. Dwoje graczy stoi w gumie, trzeci skacze aż do „skuchy”. Po powrocie do gry gracz zaczyna skoki od poziomu, na którym wcześniej skończył.” Chłopcy lubili grę w cymbergaja i wyścigi kapsli.

A czym interesują się współczesne dzieci? Złośliwi powiedzą pewnie: „Ehh, te dzieciaki to tylko siedzą wgapione w ekran”... Wystarczy przyjrzeć się im bliżej, by przekonać się, że prawda jest nieco inna. Hulajnogi, rowery i deskorolki, huśtawki, tory przeszkód i zjeżdżalnie, rysunki, malunki i wyklejanki... – to tylko niektóre z ulubionych dziecięcych aktywności. A kto spędzi z dziećmi choć chwilę, dość szybko przekona się, że wciąż mają niesamowite pomysły... ☺

*Za pomoc w zebraniu materiału dziękuję uczennicom Szkoły Podstawowej nr 1 w Piwnicznej-Zdroju: Katarzynie Bołoz, Milenie Izworskiej, Wiktorii Pustulce i Wiktorii Sławeckiej; a Zuzi i Ani Tokarczyk – za rysunki pt. „Moja ulubiona zabawa”.*

Źródła:

1. *Dawne dzieciństwo* [w]: Wanda Łomnicka-Dulak, Izabela Kulig, „Nadpopradzki żywot. Gazdowanie”, s. 52-55.
2. *Z Piwnicznej* [w]: „Dziennik dla Wszystkich: czasopismo ilustrowane”, R. 3, 1880 r., nr 34, s.436.

K. Jarzębka

# DZIEŃ DZIECKA I DZIEŃ RODZINY

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1 W PIWNICZNEJ-ZDROJU – 01-02.06.2023



# EKOLOGICZNY PIKNIK QUESTOWY

04.06.2023



# VII GMINNA SPORTOWA OLIMPIADA PRZEDSZKOLAKÓW

14.06.2023



# MŁODZIEŻOWY TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR BURMISTRZA PIWNICZNEJ-ZDROJU – 17.06.2023





# Witejcie, jak tyzto ten cas prędko leci, juz cyrwiec i lato

Kwała Bogu, dzień teroz długi, to cłowiek jakisi chytrzejsy do  
rroboty.

A jes co robić, bo trowska zrosły po psi, trza kosić, nie ino te  
kosiarecki wyrcom koło chołp. Downi to abo grządki były abo  
zboza posione cy zimioki posadzone – teroz nic, ino trowy, trowy.  
A jodło rośnie... w sklepie. Nifto tyz nie patrzy, jak to bedzie z po-  
godom – cheba, ze kce jechać na te rozmajte wypocynki.

Z rzodka jesce ftosi kosom kosi – a kiejsi jakie to wozne były  
kośby – trza bedzie łosobliwie ło nif łopowiedzieć, bo młode nic  
a nic nie bedom wiedzieć. A nase łojce to strasnie popatruwały na  
niebo: cy cyrwone, cy cyrniate, cy tyz niebiesciutkie. I tak buło  
w cały Polsce, nie ino u nos. I te łobserwacyje to sie doś sprowadza-  
ły. Barz tyz uwozli na burze i grzmoty, z ftóre strony abo kiej. Go-  
dali: *Cyrwiec: gdy zagrzmie dzie zorze zachodzm, ryby sie łobficie  
urodzom.* A przecie ryby w Poprodzie to buła wozno rzec, pono  
juz król Kazimierz wiedziół ło nif i przywilije dawół. Abo wró-  
zyli: *Cyrwiec mokry po zimnem maju, chłopom w jesieni bedzie  
jak w raju.* Cy to samo, ale trosusie inacy powiedziane: *Cyrwiec  
mokry, zimny maj, gospodarzom pewny raj.*

Patrzyli tyz na to, cy jeden miesiąc na podobe drugiego: *Cyr-  
wiec na maju zwykly sie wzoruje, jego pluchy i pogody często na-  
śladuje.* No i w cyrwcu jakisi z góry wody nie załuwały, przecie  
i jo se spomne jesce jako to powodzie były: często łoło w Łoktowy,  
a koło Jana, to godały, ze przychodzm *Janówki*, ej to wtencos  
leje, kieby ftó z wiadrem stoł i z góry łoł strumienie wody. Casa-  
mi to i na lipiec przechodzi, bo godały: *Kiedy z Janem przyjdóm  
dysce, to sześ niedziel kropi jesce.* Nieftóre te przypowiydki doś  
sie sprowadzajóm, ale choćkiej to sie jedne z drugimi wyklucaly,  
abo nie wiedzieć, ło co w nif chodziulo. Oo takie: *Jak w cyrwcu  
pogoda sluzi, rolnik ino łocy mruzy.* Ale z wesołosci, cy z hanko-  
ru? Nie wiedzieć.

No dobrze, nagodałam chojco z cejcem, to jesce na koniec do-  
dom: *Jaki grudzień, taki cyrwiec.* A zaś kiedy se pogodomy ło  
kośbaf.

To sie miyjcie zdrowo: na lato, na lipiec i jakisi jubileus – co  
to go sykujóm.

**Kunda z Potócka**

## W Kaplicy – Piwowarówka

Tam na grani na tle Niebios  
Gdy wiatr w słowo Boże duje  
Święty z Padwy k'nam się przeniósł  
By dać siłę  
Gdy cierń smutkiem życie kluje

Dobroć i pokora w zakamarkach serca –  
Tak chciał Święty z Padwy osiemset lat temu  
Niechaj dziś na odpusćcie, w złocie słońca i czerwca  
Oświećli zagubienie w cierniach straconemu

Zagubionym owcom na życiowej wędrówce  
Niech Krzyż jako drogowskaz da na Piwowarówce

**Krystyna Dulak-Kulej,**

*Odpust na Piwowarówce 12 czerwca 2022*

## Dzień dobry, Uczennice i Uczniowie!

Znaczenie snu dla odporności organizmu bardzo konkretnie  
opisuje Autorka artykułu „Czy warto troszczyć się o sen”  
(„Problemy”, 1-1988). Bakterie jelitowe, makrofagi, astocyty  
– omówione są kolejne etapy wytwarzania „substancji snu” (nie  
tylko interleukina – 1). Slow Wave Sleep (SWS), które można  
łatwo rejestrować, skłaniają do refleksji nad możliwością zdal-  
nego oddziaływania na mózg ludzki (zasada kamertonów, lub  
dostrojonego układu oscylatora, może ewentualnie (?) działać  
równie w przyrodzie ożywionej).

Artykuł wart uważnego przeczytania, Szanowne Klasy  
Licealne.

Zagadnienia:

Ilu lottomilionerów pojawiło się w Polsce od początku bie-  
żącego roku?

Drzewo o masie 400 kg transpiruje 400 litrów wody w cią-  
gu doby. Oszacuj szybkość przepływu wody w pniu drzewa  
(w górę).

Do zobaczenia,  
**Leszek Mikołajczyk**

19-TO LETNI CHŁOPAK URATOWAŁ  
DZIECKO. Dnia 10 bm. 6-cio letnia Krystyna Żarow-  
ska z Piwnicznej poszła z innemi dziećmi nad Poprad  
paść gęsi. Dzieci udały się na odnogę Popradu i u-  
siadły w rzece na kamieniu, Żarowska zaś pozostała  
na brzegu. Po chwili weszła w wodę i została unie-  
siona przez bystre fale. Widząc to idącą brzegiem  
Katarzyna Łomnicka z Piwnicznej zawołała o pomoc;  
zbiegło się wiele osób, nikt jednak nie rzucił się  
dziecku na pomoc. Dopiero 19-to letni Tadeusz Po-  
lakiewicz z Piwnicznej wskoczył do 3-ch metrowej  
głębi i wydosłał nieprzytomne dziecko, które przy-  
wrócił do przytomności i oddał zrozpaczonej matce  
miejscowy lekarz dr. Sommerstein. Bystra woda niosła  
dziecko około 250 metrów.

arch. „Głos Podhala”, 21 czerwca 1931, nr 25

## PROJEKTY DOMÓW



- DOMY JEDNO I WIELORODZINNE
- ADAPTACJA GOTOWYCH PROJEKTÓW
- PROJEKTY ROZBUDOWY, PRZEBUDOWY
- PROJEKTY GARAŻY I BUDYNKÓW GOSP.
- PROJEKTY PRZYŁĄCZA WODY I KANALIZACJI
- KOMPLEKSOWE ZAŁĄWIENIE DOKUMENTACJI  
PROJEKTOWEJ Z UZYSKANIEM POZWOLENIA  
NA BUDOWĘ

**ARCHIRAF**  
PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA  
mgr inż. arch. Rafał Smyda

666 451 852 Piwniczna-Zdrój os. Banie 10  
e-mail: archiraf@wp.pl

# Kącik gwarowy

## Choroby i dolegliwości (wybrane)

Ale mie choroś przydzumiła.  
Ale mie durko w krzyzu.  
Ale mie klysc upolił.  
Barz jem chorośnie przybydzono.  
Barz mi chyrlu w piersiaf.  
Casem serce sie tak tłuce, ze kce mi gębą wyskoczyć.  
Chyba mom starowzročnoś, bo coroz gorzy widze.  
Ciało mom rzodkie jak cyr.  
Co się dzieje? Ady hykom i hykom /czkawka/.  
Cosi mie gryzie koło serca i tak drobno kole.  
Cukier mi sjałbuje.  
Jak dobrze to dobrze, ale casem choroś mie podbiyro.  
Jak ide do wnuka, to sie cuje, jakbym sed na Jasną Górze.  
Łeb tak boli, jakbym do imadła wsadziul.  
Łobabuliłam sie, a i tak mie zawiolo.  
Łokropnie go drze /kaszle/.  
Łokropny ból mie sie wdurkoł w kark.  
Mom jakisi pomruk w sercu.  
Mom kluch w gardle.  
Mom niewidzialne łocy – to chyba zaćma.  
Nachykołem sie zimnego powietrza i mie teraz dusi.  
Niek pani co zaradzi, bo w gardle mom Sahare.  
Niek pani co zaradzi, bom roztrzepeł kolano.  
Noge mom taką, jakby mi fto do nie drąga wsadziul.  
Po wylewie gęba jesce troche przekrzywiono, ale sie zacyno naproscać.  
Rana nie kce sie goić i ślący sie jakosi ropa.  
Skończyła mi sie krząstka w stawaf.  
Tak mie bolą nozyska, jakbym cały Kicorz przesed.  
Tak mie boli kręgosłup, ze muse sie długo kiwać, zanim wstane z wyrka.  
Tak mie dusi, jakbym na płucyf miol łotręby.  
Tak mie w kłacie gniece, jak by mi fto trepem nadepnął.  
Tak sie cuje, jakby mie fto zjod i wypluł.  
Taką mom gorące jakbym siedziła w termosie.  
Taki silny lyk mie zapisali, ze bym łbem byle dzie trzepla.  
Takim chory, zem ino zrobiul fyrt do łózka.  
Tulnoł jem sie przez ramie i mie teraz boli.  
W uchu mi robi bul, bul, bul...  
Wydurołem sie jak długi i poramotoł jem kości, nategowioł jem moś dlo konia i trosusi lepi.  
Zatyko mi w gardle tak, ze muse gdokać, bo inacy nie złapie łoddechu i mie dowi /dławi/.  
Zazywołem rozmajte witamiństwo i nic...dali jem słaby.  
Zazywołem tamto, sramto i łowamto... i nic.  
Zdrowie mi sie spipcyło.  
Zdrowie mom barz badziewiaste.  
Zrobiła mi sie bołda na kolanie.  
Zrobiuła mi sie łobiyska /zastrzał/ na palcu.  
Zziajałm sie, bom barz szybko szpulala po schodach.

zebrała: Maria Kręcichwost,  
opracowała: Krystyna Dulak-Kulej

# Jak niegdyś leczono...

Przez wieki tradycyjna wiedza o chorobach i ich leczeniu była przekazywana kolejnym pokoleniom. Na sposób postępowania w lecznictwie ludowym składała się wiedza empiryczna i określona technika, a także wierzenia i religia. Wiedza ta ulegała przeobrażeniom, zapamiętana tylko w niewielkim zakresie, czasem przekazywana w rodzinnym kręgu znachorów, a niekiedy znana szerzej. Leczenie (*radzenie se*) najczęściej odbywało się w kręgu rodzinnym lub rodzinno-sąsiedzkim. Często robiły to babki, mamy lub ciotki. Było to uzasadnione rozproszeniem domów po górach. Leczyli także wiejscy „terapeuci” posiadający wyjątkowe predyspozycje: ludzie składający kości, babki odbierające porody, zielarki; którzy za leczenie przeważnie nie brali pieniędzy, rewanżowano się im zapłatą w naturze. *Nie wymogol zapłaty – jak fto co doł*. Bogactwo występowania różnych gatunków ziół w okolicach Piwnicznej powodowało, że fitoterapia była tu także ważna dla lecznictwa ludowego. Pierwszym etapem leczenia było rozpoznanie choroby – mogło się odbywać przez oglądanie oczu, ogląd zewnętrzny lub na podstawie relacji ustnej o dolegliwościach, w razie urazów fizycznych niezbędny był dotyk. W przypadku złamania czy zwichnięcia konieczna była pomoc *składacza*. „Wiejscy ortopedzi” posiadali dużą wiedzę praktyczną i doświadczenie, oraz – co bardzo podkreślali informatorzy – wrodzone zdolności manualne, umożliwiające w znacznym stopniu prawidłowe złożenie złamania. Do dziś starsi ludzie wspominają jak to: *Nogi nastawiol, składoł Jamrozowic; nastawiul, pociagnął (...). Jeździli tyz do Skorupy. A na Łomnicy znany był Zieliński*. Tradycja składania, nastawiania rąk czy nóg jest chyba najbardziej żywa, bo niejednokrotnie w przypadku zwichnięć czy lżejszych urazów kręgosłupa jeszcze w wieku XXI korzystno z pomocy „nastawiacza”. Zresztą ja sama dzięki jednemu z nich bardzo szybko wyleczyłam zwichnięcie w kostce. W wywiadach sugestywnie opisywano:

- składanie ręki: *Tata poskładoł rękę (na żywo składoł), deseczki sznurowane. Żywokost rósł koło domu to sie przykładało, babcia robiuła maści.*
- nastawienie: *wybiecie nastawiol, ino sie popatrzył, naciagnął i nastawiul.*

Na koniec sylwetka jednego z najbardziej znanych „nastawiaczy”, Michała Jamrozowicza z Kokuszki:



Zb. T. Jamrozowicz

ur. 1910, zm. 1982; składał ludziom złamane nogi „w deseczki”, okładał żywokostem, robił kule do podpierania wg własnego pomysłu, leczył zwierzęta (np. gdy duło krowy, gdy nie mogły się wycielić, nawet gdy cielę było martwe – potrafił kawałkami wyjąć je z krowy). Był bardzo znany w okolicy, ludzie nawet z Łomnicy czy Głębokiego i Suchej Strugi odsyłali lub przychodzili do niego. Dawał zastrzyki świniom, zrobił też kurs weterynarza. Był bardzo uczynny, potrafił wymurować piwnicę czy mur, a także stodołę.

*Informacje uzyskałam od p. Tadeusza Jamrozowicza – syna Michała, ale i inni ludzie z miejscowości Gminy w wywiadach też o nim mówili.*

Wanda Łomnicka-Dulak

# Terapeutyczne bogactwo beskidzkich lasów i łąk

Przed ponad 675. laty Nadpopradzie porastała gęsta i nieprzebrana puszcza. Z czasem dokonywano częściowej wycinki okolicznych lasów, by w miejscu dotąd niezamieszkanym i niezagospodarowanym – na surowym korzeniu w dniu 1 lipca 1348 r. założyć Królewskie Wolne Miasto Piwniczna Szyja. Z dekretu lokacyjnego wydanego przez króla Kazimierza Wielkiego wiadomo, że zasadzca Hanko i przybyli wraz z nim osadnicy mogli w określony sposób gospodarować otaczającą ich przyrodą: urządzać polowania, pozyskiwać miód oraz zakładać stawy rybne. W kolejnych wiekach dla tutejszej ludności las był nadal niezwykle istotny: w czasie wojen i okupacji był miejscem schronienia przed wrogiem, a w czasie pokoju stanowił miejsce pracy, źródło materiałów niezbędnych w gospodarstwie i swoistą „jadłodajnio-aptekę”. W lesie pozyskiwano drewno i choinki, pozostałości po wycince (konary i gałęzie) sprzątano i wykorzystywano jako opał, a z opadłych liści i igliwia przygotowywano ściółkę pod zwierzęta gospodarskie. Drewno obrabiano w tartakach, zakładach ciesielskich i stolarskich, papierniach i innych zakładach przemysłowych. Zbierano także płody runa leśnego: grzyby, owoce, a także zioła i kwiaty wykorzystywane m.in. w celach leczniczych. W czasach, gdy w Piwnicznej nie było jeszcze stałego lekarza<sup>1</sup>, a nawet później – gdy ludzie ze względów materialno-zwyczajowych korzystali z usług profesjonalnych medyków jedynie w ostateczności, w medycynie ludowej wykorzystywano przede wszystkim dary lasów i łąk.

Jak odnotowują badaczki, „w profilaktyce, ale także leczeniu chorób, ważne miejsce zajmowały rośliny, substancje oraz przedmioty poświęcone podczas określonych świąt dorocznych”<sup>2</sup>. Dwukrotnie w ciągu roku rośliny przynoszono do kościoła na specjalne błogosławieństwo. Na zakończenie oktawy Bożego Ciała (data ruchoma, czerwiec) wito wianki z ziół i kwiatów rosnących w ogródkach lub na łąkach np. lubczyku, melisy, dziurawca, rumianku, kopelnika, jaskółczego ziela, fartuszka (przewrotnika). Z okazji Święta Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia) przygotowywano natomiast bukiety m.in. z: lubczyku, mięty, kłosów zboża, piołunu, kopelnika, macierzanki, makówek, konopii, lnu, czasem wplataną też gałązki z jabłkami. Po powrocie do domu wianki i bukiety zasuszano i przechowywano do następnego roku. Zawieszane na ścianach domostw lub budynków gospodarskich poświęcone rośliny miały chronić od nieszczęść. W czasie burz i nawałnic zasuszone zioła i kwiaty dodawano do płonącego w piecu ognia, odganiano niebezpieczeństwa poprzez okadzanie ludzi i zwierząt. Zasuszone wianki i bukiety traktowano także jak domową „apteczkę” – w przypadku choroby szukano w nich niezbędnego zioła i stosowano jako lekarstwo. W wigilię św. Jana ścinano lubczyk i chowano za krokiew na strychu, ponieważ wierzono, że ma uzdrawiającą moc.



Oprócz ziół zbieranych na coroczne święta, przez cały rok gromadzono także inne płody lasów i łąk. Soki, pędy i korę drzew pozyskiwano wiosną, korzenie – jesienią, a owoce i warzywa – gdy były wystarczająco dojrzałe. Zbierając zioła, zazwyczaj nie zwracano uwagi na fazę Księżyca ani porę dnia, pilnowano jedynie, by nie były pokryte rosą. Suszono je w przewiewnych miejscach, a następnie przechowywano w płóciennych woreczkach. Zioła stosowano pojedynczo lub mieszano ze sobą, przygotowywano napary, herbatki, soki, syropy i nalewki, a także płukanki, maści, okłady i kąpiele<sup>3</sup>.

Na licznych łąkach Beskidu Nadpopradzkiego zbierano:

- fiołek trójbarwny (*Viola tricolor*) – na wypryski,
- babkę zwyczajną (*Plantago maior*) – jako środek gojący, na stłuczenia i skaleczenia,
- bez czarny (*Sambucus nigra* L.) – na przeziębienia,
- bylicę (*Artemisia abrotanum*), *boże drzewko* – na choroby uszu i *mordowisko* (podźwignięcie skutkujące oberwaniem żołądka i mocnym bólem),
- bylicę piołun (*Artemisia absinthium*) – na zatrucia pokarmowe,
- centurię zwyczajną (*Centaurium ubellatum*), *centuryjo* – na choroby układu pokarmowego,
- dziką różę (*Rosa canina*) – na odporność i choroby układu pokarmowego,
- dziurawiec zwyczajny (*Hypericum perforatum* L.), *zwonek*, *świętojańskie ziele* – na problemy trawienne, także problemy z sercem,
- glistnik jaskółcze ziele (*Chelidonium maius* L.), *jaskółce ziele* – na kurczawki,
- jałowiec pospolity (*Juniperus communis*) – na problemy żołądkowe,
- kopytnik pospolity (*Asarum europaeum*) – na zatrucia,
- krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*), *krwownik* – na oczyszczenie organizmu, także do tamowania ran,

<sup>1</sup> W 1886 r. zatrudniona była jedynie akuszerka Katarzyna Woźniak, od 1907 r. kolejna – Aniela Juraszek; pierwszymi stałymi lekarzami byli: doktor Henryk Chwalibóg – do 1906 r. i doktor Józef Kalman – 1906-1907 r.

<sup>2</sup> W. Łomnicka-Dulak, J. Hołda, *Wiedza ludowa*, s. 459.

<sup>3</sup> W kontekście kąpeli warto dodać, że „Wśród Górali Nadpopradzkich panowała wiara w ochronną i leczniczą moc wody. Zdrowie przez cały rok miała zapewnić obrzędowa kąpiel w wodzie „żywej”, czyli takiej, która pochodzi ze źródła, potoku lub rzeki. Kąpeli dokonywano w Wigilię Bożego Narodzenia (24 grudnia), najczęściej rano, ale także przed lub po wieczery albo po powrocie z Pasterki.” (W. Łomnicka-Dulak, J. Hołda, *Wiedza ludowa*, s. 461)

- len zwyczajny (*Linum usitatissimum*) – na wrzody, ropnie, także pomocniczo przy gojeniu ran i na astmę,
- łopian (*Arctium*) – na porost włosów,
- macierzankę piaskową (*Thymus serpyllum* L), *maciórkę* – do kąpieli wzmacniających, na opuchnięcia nóg,
- marchwicę pospolitą (*Mutellina purpurea*), *marchwicze ziele* – na zatrucia,
- mniszek lekarski (*Taraxacum officinale*), *maj* – na piegi, kurzawki,
- pierwiosnek lekarski (*Primula officinalis* L) – na kaszel i ból głowy,
- podbiał pospolity (*Tussilago farfara* L), *podbiol* – na nieżyty dróg oddechowych, kaszel, przeziębienie,
- pokrzywę zwyczajną (*Urtica dioica* L) – na wzmocnienie organizmu,
- poziomkę pospolitą (*Fregaria vesca* L) – jako składnik maści gojącej rany, na skazy,
- rumianek pospolity (*Matricaria chamomilla* L) – przeciwzapalnie, na problemy z oczami, do mycia włosów, na kolki i do pielęgnacji dzieci,
- skrzyp polny (*Equisetum arvense* L) – na problemy z nerkami i pęcherzem, także do mycia włosów,
- szczaw kędzierzawy (*Rumex crispus* L), *koński szczaw*, *kobylok* – na biegunki,
- ślaz dziki (*Malva silvestris*), *ślaz* – na złamania kończyn, pomocniczo przy wbiciu się ciała obcego np. drzazgi, także na ból żołądka i kaszel,
- świetlik łąkowy (*Euphrasia rostkoviana*) – na problemy z oczami,
- tatarak zwyczajny (*Acorus calamus*), *tatarok* – na problemy żołądkowe,
- widłak gwieździsty (*Lycopodium clavatum*), *mech widlok* – pomocniczo przy gojeniu ran, także przy bólach kręgosłupa,
- wrotycz pospolity (*Tanacetum vulgare*), *wrotyc*, *wrótyc* – na zatrucia i problemy żołądkowe,
- żywokost lekarski (*Symphytum officinale* L) – na złamania i stłuczenia.



Chętnie korzystano także z darów lasu: owoców:

- borówki zwyczajnej (*Vaccinium myrtillus* L) – na biegunki,
- maliny właściwej (*Rubus idaeus* L) – na przeziębienia, oraz drzew:
- brzozy brodawkowatej (*Betula verrucosa*) – na problemy z nerkami, także na porost włosów, gorączkę lub oczyszczenie organizmu,

- buka zwyczajnego (*Fagus sylvatica*) – na bóle głowy i nerwy,
- jodły pospolitej (*Abies alba*), *jedły* – pomocniczo przy gojeniu ran, na kurzawki,
- lipy szerokolistnej (*Tilia cordata*) – na przeziębienie,
- sosny zwyczajnej (*Pinus sylvestris*) – na kaszel i przeziębienie,
- świerka pospolitego (*Picea abies*), *smreka* – na skaleczenia i rany.

W przydomowych ogródkach i grządkach hodowano natomiast:

ziola i kwiaty:

- lilie białą (*Lilium candidum*), *lilijo św. Antoniego* – na zranienia i ropnie,
- lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale*), *lubczyk*, *lubcyk*, *dźwignokowe ziele*, *miłosne ziele* – na bóle brzucha, także na wzmocnienie lub *toberwisko* (podźwignięcie skutkujące obrwaniem żołądka i mocnym bólem),
- melisę lekarską (*Melisa officinalis* L) – na uspokojenie,
- mięte pieprzową (*Mentha piperita* L) – na dolegliwości trawienne, także na przeziębienie lub wzmocnienie po porodzie,
- nagietek (*Calendula officinalis* L) – jako składnik maści stosowanej przy problemach skórnych,
- piołun (*Artemisia abrotanum* L) – na niestrawność i problemy żołądkowe,
- szalwię (*Salvia officinalis* L), *salwijo* – na ból zęba, także na owrzodzenia, oraz warzywa, spośród których za lecznicze uważano:
- buraka – jako okład przy bólu gardła,
- cebulę – pomocniczo przy gojeniu ran, także jako syrop na kaszel,
- chrzan – na ból głowy, także na trawienie,
- czosnek – na katar i przeziębienie, także na problemy reumatyczne,
- kapustę – na opuchnięcia i reumatyzm, także na kaszel i przeziębienie,
- karpiele – na problemy z ciśnieniem,
- owies – na glisty,
- pestki dyni – na owsiki,
- pietruszkę – na problemy z nerkami, także na ukąszenia,
- ziemniaki – jako składnik okładów na przeziębienie, także na stłuczenia.

Wykorzystywano także rosnące w pobliżu domostw drzewa:

- orzech włoski (*Juglans regia*) – na problemy żołądkowe,
- śliwę domową (*Prunus domestica*) – na trawienie, także na przeziębienie<sup>4</sup>.

Choroby dotyczące dawnych mieszkańców Nadpopradzia próbowano leczyć, korzystając z wiedzy bliższej i dalszej rodziny oraz sąsiadów, a gdy ich metody nie przynosiły oczekiwanych skutków – zwracano się po pomoc do ludowych „specjalistów”: zielarek, znachorów, nastawiaczy, a w przypadku porodów do akuserek zwanych *krajcabbkami*. Po beskidzkich wsiach wędrowały, żebrząc *baby-dziadówki*, które także znały się na ziołolecznictwie, często nosiły ze sobą najpotrzebniejsze zioła i doradzały przy dolegliwościach. W Piwnicznej i okolicach znani byli:

- zielarka Katarzyna Cięciwa *Cięciwina* mieszkająca na skraju lasu pod Niemcową,
- znachorka Rozalia Polańska z Latawcowej,

<sup>4</sup> Dane za: W. Łomnicka-Dulak, *Medycyna ludowa cz. 2*.

- nastawiacze: Ludwik Skorupa i Jan Zieliński z Łomnicy oraz Michał Jamrozowicz z Kokuszki,
- akuszerki: *Durlocka z Kamieńca*, *Dziedzinka z Łomnickiego* i *Dulocko Karolowo ze Śmigowskiego*<sup>5</sup>.

arch. Słownik biograficzny „Dawni piwniczanie” (za zgodą Autorki)



portret R. Polańskiej

Za najlepszą znachorkę i zielarkę uważano pochodzącą z Moraw Rozalię Polańską zd. Martiniec, którą nazywano *Rozą* lub – z racji pochodzenia – *Morawiczką*. Urodzona 6 czerwca 1863 r. (równy 160 lat temu) w Karłowicach Wielkich i wychowana w wieloletniej, ubogiej rodzinie dość wcześnie opuściła dom rodzinny. Trafiła do Wiednia, gdzie znalazła pracę jako opiekunka do dzieci w rodzinie tamtejszego

lekarza. Dzięki przychylności medyka poznawała stosowane przez niego metody ziołolecznicze. W Wiedniu spotkała też piwniczani-  
na, Jakuba Polańskiego, który odbywał tam służbę wojskową. Po pewnym czasie już jako para przyjechali do Piwnicznej, pobrali się i zamieszkali na Latawcowej. *Morawiczka* wędrowała po beskidzkich łąkach i lasach, zbierała zioła, którymi wkrótce zaczęła leczyć. Nabyte w sercu monarchii austro-węgierskiej umiejętności połączone ze swoistym darem okazywały się o wiele skuteczniejsze niż znane dotychczas metody okolicznych znachorów. Po radę do *Rozy* przybywali już nie tylko piwniczanie, „ciągnęli [do niej] ludzie z odległych stron, z całej niemal Galicji, i węgierskiej Słowaczyny”<sup>6</sup>. Popularnością cieszyły się nie tylko ziołolecznicze metody *Morawiczki*, ale także jej umiejętności magiczne: wrózenie z kart, wskazywanie lokalizacji zagubionych przedmiotów i odczynianie uroków. *Róża* – barwna, pełna pogody ducha i fantazji piwniczańska zielarka – na Niebiańskie łąki odeszła 31 grudnia 1953 r.

I teraz w XXI w. – choć czas znachorów i innych ludowych „specjalistów” powoli odchodzi już w przeszłość – warto żyć blisko natury, korzystać umiejętnie z jej darów i poznawać jej prozdrowotne wartości. By poszerzyć swoją wiedzę o okolicznej przyrodzie i dowiedzieć się, jak mądrze i bezpiecznie z nią koegzystować, warto odwiedzić obiekty edukacyjne prowadzone przez Nadleśnictwo Piwniczna: Ośrodek Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Roztoce Ryterskiej, Park Ekologiczny Płazów i Gadów w Rytrze, plac edukacyjno-rekreacyjny w Leśnictwie Łomnica, punkt edukacyjny – stanowisko języcznika zwyczajnego w Roztoce Małej i Wielkiej oraz punkt edukacyjny „Głęboki Jar” na terenie Leśnictwa Życzanów, spacerować się licznymi ścieżkami przyrodniczymi i dydaktycznymi (w rezerwacie „Las Lipowy Obrożyska”, wzdłuż „Łopatki Polskiej”, „Rogasiowy szlak” i „Łomnickie uroczyska”), czy wspiąć się na wieżę widokową na szczycie Radziejowej.

Dla nas – ludzi zmęczonych ciągłym stresem i nieustannym wpatrywaniem się w ekrany niezwykle kojąca będzie z pewnością wędrowka po zielonym beskidzkim lesie, zbiór jagód i grzybów, czy przechadzka po ukwieconej barwnie łące...

A zachętą do spacerów po lasach Nadleśnictwa Piwniczna (i nie tylko) niech stanie wiersz „Zielony dom” muzycznie zaaranżowany przez zespół Dom o Zielonych Progach:



*Oddycham znowu zielonym lasem  
Zagubionej ścieżki odnajduję ślad  
Rzeka roztańczona wśród łąk się wije  
Drzewa kołysze delikatny wiatr  
Oddycham znowu zielonym lasem  
Pośród drzew odbiciem lasu staje się  
Do kory dębu tulę zmęczone serce  
Z zielonej księgi czytam mowę drzew...  
Oddycham znowu zielonym lasem  
Ptaki dzwonią radośnie donośnym głosem  
I znów zaczynam u czystego źródła  
Czytać i śpiewać swoją pieśń...  
Oddycham znowu zielonym lasem  
Gdzie zielonooki mieszka sobie Bóg  
I strzeże czujnie mojej mowy  
Bym drogi nie zagubił już...  
Więc leśny domie – znowu jestem z tobą  
Więc leśny domie – znowu jestem tu  
Więc leśny domie – wróciłem do ciebie  
I wierzę znów, i wierzę znów...*

**Katarzyna Jarzębak**

Artykuł jest częścią cyklu „Zakochani w przyrodzie” sponsorowanego przez Nadleśnictwo Piwniczna, Lasy Państwowe.



Źródła:

1. Dulak-Kręciwost Maria, *Opieka zdrowotna i społeczna* [w]: *Piwniczna-Zdrój. Studia i szkice na tle dziejów miasta 1772-1998*, pod red. prof. Józefa Długosza, Piwniczna-Zdrój 1998, s. 171-186.
2. Łomnicka-Dulak Wanda, *Górale Nadpopradzcy. Medycyna ludowa* cz. 2 [online] <https://www.etnozagroda.pl/gorale-nadpopradzcy/medycyna-ludowa-2>.
3. Łomnicka-Dulak Wanda, Hołda Joanna, *Wiedza ludowa* [w]: *Kultura ludowa Górali Nadpopradzkich (od Piwnicznej do Rytra)*, praca zbiorowa pod red. naukową Katarzyny Ceklarz i Joanny Hołdy, Kraków 2021, s. 453-492.
4. Łomnicka-Dulak Wanda, Kulig Izabela, *Nadpopradzki żywot. Gazdowanie*, Stowarzyszenie Górali Nadpopradzkich, Piwniczna-Zdrój 2021.
5. *Polańska Rozalia* [w]: Lebdowicz Eugeniusz, Lebdowiczowa Maria, *Dawni piwniczanie. Słownik biograficzny*, Piwniczna-Zdrój – Nowy Sącz 2006, s. 84-85.
6. Smaga Stanisław, *Wybrane zagadnienia demograficzne i osadnicze* [w]: *Piwniczna-Zdrój. Studia i szkice na tle dziejów miasta 1772-1998*, pod red. prof. Józefa Długosza, Piwniczna-Zdrój 1998, s. 39-51.
7. Szymański Wojtek – tekst, Dom o Zielonych Progach – wykonanie, *Zielony dom* [online] <https://dom.art.pl/spiewnik/zielony-dom>.
8. Tomasiak Krzysztof, *Obiekty edukacyjne* [online] <https://piwniczna.krakow.lasy.gov.pl/obiekty-edukacyjne>.
9. Tomasiak Krzysztof, *Użytkowanie lasu* [online] <https://piwniczna.krakow.lasy.gov.pl/uzytkowanie-lasu>.

<sup>5</sup> Dane za: W. Łomnicka-Dulak, J. Hołda, *Wiedza ludowa*, s. 466 i 481.

<sup>6</sup> *Polańska Rozalia* [w]: *Dawni piwniczanie...*, s. 84.



## Wokół pieniądza Pewne jak w banku

„Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy, że w życiu nie chodzi o to, ile pieniędzy zarabiasz. Liczy się to, ile pieniędzy zachowasz.” Tym razem słowa Roberta Kiyosaki’ego, autora poczytnych książek motywacyjnych, w tym światowego bestselleru „Bogaty ojciec, biedny ojciec”, w którym zachęca do budowania niezależności finansowej, innymi sposobami niż tradycyjnie przyjęte.

Lokaty bankowe są ciągle najpopularniejszym sposobem na ochronę oszczędności przed inflacją. Pod koniec 2022 r. średnie oprocentowanie nowo założonych lokat wynosiło około 5,5%. W tegorocznym czerwowym zestawieniu można było znaleźć sporo ofert na 8%, a jeden z banków zaproponował nawet 10% w skali roku. Nominalne oprocentowanie nie odzwierciedla jednak rzeczywistego zysku z lokaty. Dopiero realne oprocentowanie, które otrzymuje się po odjęciu podatku<sup>1</sup> i uwzględnieniu siły nabywczej pieniądza<sup>2</sup>, daje taką wiedzę. Przy zakładaniu lokaty warto zwrócić uwagę na kapitalizację<sup>3</sup> – im częściej dokonywana, tym większa korzyść dla deponenta. W oszczędzaniu warto wytrwać do końca deklarowanego okresu, ponieważ zerwanie umowy przed czasem wiąże się najczęściej z utratą należnych odsetek. Inną sprawą jest bezpieczeństwo zgromadzonego kapitału. Tę kwestię reguluje prawodawstwo unijne, w tym dyrektywa BRRD<sup>4</sup>, która – w celu pokrycia roszczeń wierzycieli – zezwala bankom na zawłaszczenie depozytów powyżej 100 tys. euro (ok. 440 tys. zł). Środki do tej kwoty są w całości objęte gwarancją, ale przestrożą niech będą wydarzenia na Cyprze, gdzie wskutek konfiskaty posiadacze depozytów z dnia na dzień stracili część zgromadzonych oszczędności.

Kredyt bankowy jest łatwo dostępnym sposobem na uzyskanie dodatkowych środków. Szukając korzystnego produktu, należy zwrócić uwagę na RRSO<sup>5</sup> i przeanalizować wszelkie koszty, które składają się na rzeczywiste oprocentowanie: prowizje, opłaty, marże, odsetki i podatki, ale także inne koszty dodatkowe, np. ubezpieczenie. Kiedy minie euforia, przychodzi czas na spłatę kredytu. Rata składa się zawsze z dwóch części: kapitałowej (faktycznego długu) i odsetkowej (zarobku banku). Wysokość obydwu składowych zależy od wyboru rodzaju rat: równych lub malejących. Pierwszy wariant jest mniej ryzykowny, a rata w początkowym okresie znacznie niższa od raty malejącej. Sporą część raty równej stanowią odsetki. Natomiast przy racie malejącej część kapitałowa przez cały okres spłaty jest stała. To tańsze rozwiązanie, ale rzadziej stosowane, ponieważ wymaga wysokiej zdolności kredytowej i w pierwszych latach mocno obciążające budżet domowy.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku pojawił się kredyt mieszkaniowy „Alicja”. Umowa zakładała, że klient spłacając

co miesiąc ratę długu, opłacał tylko część naliczonych odsetek, ich reszta miała zostać wliczona do kapitału spłacanego w przyszłości. Wszystko było dobrze do momentu, kiedy stopy procentowe poszybowały w górę, wtedy większość raty stanowiły odsetki. W rezultacie dług zamiast maleć – rósł. Gdy sprawa pułapki finansowej została nagłośniona, poszkodowani zawiązali stowarzyszenie i postanowili dochodzić swoich praw na sali sądowej. I często wygrywali, ponieważ kredyt był... niespłacalny.

Po 2000 roku popularne stały się kredyty indeksowane do franka szwajcarskiego. Bankowcy zachęcali do zawierania umów frankowych, zapewniając konsumentów o stabilności tej waluty. Pożyczkę wypłacano w złotych, z ceną franka ustalaną przez bank. Zasady były mało czytelne, a ryzyko kursowe przerzucone na klienta. Dzisiaj wiele tych umów jest unieważnianych przez sądy. Po ostatnim wyroku TSUE<sup>6</sup> należy spodziewać się kolejnych pozwów przeciwko bankom, z którymi kredytobiorcy, ze względu na niepewność dotyczącą wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, czekali do orzeczenia Trybunału. Rozstrzygnięcie zakłada, że w sytuacji uznania umowy kredytu frankowego za nieważną, bank może domagać się od kredytobiorcy jedynie zwrócenia kwoty, którą otrzymał, zaciągając pożyczkę – z potrąceniem wszystkich dotychczasowych wpłat w postaci rat kapitałowo-odsetkowych, prowizji, ubezpieczeń i innych opłat. Dla kredytobiorców, którzy nie zdecydowali się na drogę sądową, rozwiązaniem może być ugoda frankowa. Podstawą ugody jest przewalutowanie kredytu w taki sposób, jakby od dnia zaciągnięcia był to kredyt w złotych. Oszacowano, że zwycięstwo „frankowiczów” będzie kosztowało sektor bankowy ok. 100 miliardów złotych. Pieniądze na ten cel mają pochodzić z utworzenia przez banki dodatkowych rezerw związanych z ryzykiem prawnym. Skutki będą rozłożone w czasie, a ponieważ banki nie są instytucjami charytatywnymi – koszty poniosą klienci.

W związku z orzeczeniem TSUE w niekomfortowej sytuacji znaleźli się „złotówkowicze”, którzy zaciągnęli kredyt z oprocentowaniem zmiennym, opartym na stawkach WIBOR<sup>7</sup>. Koszt takiego kredytu wzrasta wraz z podwyżką stóp procentowych. Niestety, na polskim rynku usług bankowych kredyty ze stałą stopą były rzadkością. Zmianę takiej polityki bankowej wymusiła dopiero KNF<sup>8</sup>, wprowadzając w czerwcu 2021 r. obowiązek równoległego oferowania kredytów ze zmiennym oprocentowaniem oraz okresowym stałym na minimum 5 lat do przodu. Lepiej późno niż wcale.

Czy w świetle powyższych rozważań stwierdzenie „pewne jak w banku” jest w stanie się obronić? Na to pytanie już muszą sobie Państwo odpowiedzieć sami.

**B. Kożuch**

<sup>1</sup> Podatek od zysków kapitałowych w wys. 19% (tzw. podatek Belki).

<sup>2</sup> Średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem

w 2022 r. w stosunku do 2021 r. wzrósł o 14,4%.

<sup>3</sup> Częstotliwość dopisywania odsetek do kapitału.

<sup>4</sup> [https://www.knf.gov.pl/o\\_nas/wspolpraca\\_miedzynarodowa/unia/regulacje\\_i\\_dokumenty\\_powiazane/zarzadzanie\\_kryzysowe](https://www.knf.gov.pl/o_nas/wspolpraca_miedzynarodowa/unia/regulacje_i_dokumenty_powiazane/zarzadzanie_kryzysowe).

<sup>5</sup> Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) – wartość wyrażona w procentach, określająca całkowity koszt kredytu ponoszony przez kredytobiorcę w stosunku rocznym.

<sup>6</sup> TSUE – Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

<sup>7</sup> WIBOR (Warsaw Interbank Offer Rate) – stopa procentowa, po jakiej banki udzielają pożyczek innym bankom. Rosnący WIBOR podnosi koszt kredytu, ale nie przekłada się na istotny wzrost średniego oprocentowania lokat. WIBOR to taki dodatkowy zarobek banków. W najbliższym czasie ma go zastąpić nowy wskaźnik – WIRON.

<sup>8</sup> KNF – Komisja Nadzoru Finansowego.

# Podpisanie umów

**30 maja 2023 zostały podpisane umowy na realizację następujących zadań:**

I. Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna-Zdrój w ramach pozyskanego dofinansowania inwestycji z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. Zamówienie realizowane jest w częściach:

- **Część 1 – Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna-Zdrój – infrastruktura drogowa**, która obejmuje: modernizację drogi w kierunku osiedla Łazy, modernizację drogi ulica Leśna, przebudowę ciągu pieszego wraz z budową kładki stalowej na ulicy Gąsiorowskiego, modernizację drogi w kierunku osiedla Skorupy i Walczaki w Piwnicznej-Zdroju, modernizację ulicy Kościuszki. Wartość umowy **2 667 517,75 zł**. Wykonawcą jest firma ZIBUD Sp. z o.o. sp. k. z Kamienicy.
- **Część 2 – Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna-Zdrój – infrastruktura sportowa**, która obejmuje dostawę oraz montaż urządzeń na plac zabaw wraz z nawierzchnią bezpieczną – plac zabaw Łazienki oraz modernizację placu zabaw na terenie osiedla Czercz. Wartość umowy: **823 699,99 zł**. Wykonawca ACE INVEST sp z o. o. z Olkusza.
- **Część 3 – Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna- Zdrój – infrastruktura turystyczna**, która obejmuje budowę tężni solankowej. Wartość umowy: **836 400,00 zł**. Wykonawcą jest Firma Kryształowy Świat PHU Export Aldona Grabowska-Pajdak z Libiąża.
- **Część 4 – Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna-Zdrój – infrastruktura turystyczna**, która obejmuje modernizację Parku Zdrojowego. Wartość umowy: **499 740,55 zł**. Wykonawcą jest Damian Piszczek PISZCZEK BUDOWNICTWO z Krynicy-Zdroju.
- **Część 5 – Modernizacja infrastruktury drogowej wraz z infrastrukturą sportową i turystyczną w uzdrowisku Piwniczna-Zdrój – infrastruktura turystyczna**, która obejmuje modernizację ścieżki spacerowej na górze Kiczar. Wartość umowy: **382 954,90 zł**, Wykonawcą jest: Damian Piszczek PISZCZEK BUDOWNICTWO z Krynicy-Zdroju.

II. Modernizacja infrastruktury turystycznej, sportowej wraz z infrastrukturą drogową w Gminie Piwniczna-Zdrój w ramach pozyskanego dofinansowania Inwestycji z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych:

- **Część 1 – Modernizacja infrastruktury turystycznej, sportowej wraz z infrastrukturą drogową w Gminie Piwniczna-Zdrój – modernizacja infrastruktury turystycznej**, która obejmuje modernizację placu zabaw wraz z montażem bezpiecznej nawierzchni we wsi Kokuszka. Wartość umowy: **338 069,19 zł**. Wykonawca: FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA BIGOS Waław Żywczak, Łomnica-Zdrój.
- **Część 2 – Modernizacja infrastruktury turystycznej, sportowej wraz z infrastrukturą drogową w Gminie Piwniczna-Zdrój – modernizacja infrastruktury sportowej**, która obejmuje wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowo-kosztorysowej w zakresie pełno-branżowej dokumentacji budowlanej i wykonawczej remontu i modernizacji istniejącego basenu oraz realizację I etapu robót budowlanych według ww. dokumentacji, w tym: montaż instalacji fotowoltaicznej na dachu budynku, montaż instalacji fotowoltaicznej na gruncie (w miejscu instalacji solarnej przewidzianej do demontażu), wykonanie kompletnego systemu podgrzewania wody dla basenu zewnętrznego i brodzika w oparciu o pompę ciepła powietrzną, wykonanie kompletnego systemu podgrzewania wody dla basenu wewnętrznego i jacuzzi w oparciu o pompę ciepła powietrzną. **Wartość robót budowlanych: 3 185 700,00 zł**. Wykonawca: GRAND Andrzej Grygiel z Korzennej.
- **Część 3 – Modernizacja infrastruktury turystycznej, sportowej wraz z infrastrukturą drogową w Gminie Piwniczna-Zdrój – infrastruktura drogowa, która obejmuje:** modernizację drogi do osiedla Sucha Dolina, modernizację drogi do osiedla Lichonie Łomnica-Zdrój, modernizację drogi do osiedla Śmigowskie k/Misji, modernizację/zabezpieczanie drogi we wsi Głębokie, modernizację drogi ul. Nadbrzeżna II, montaż drogowiskazów. Wartość robót: **2 049 089,98 zł**. Wykonawca: PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWO-MOSTOWYCH S.A. z Nowego Sącza.
- **Część 4 – Modernizacja infrastruktury turystycznej, sportowej wraz z infrastrukturą drogową w Gminie Piwniczna-Zdrój – Modernizacja infrastruktury turystycznej – iluminacja/doświetlenie terenu rekreacyjnego tzw. „Nakło”**. Wartość umowy: **429 786,83 zł**. Wykonawca: OZELEKTROTECHNIKA Sp. z o.o. z Nowego Sącza.

Urząd Miejski

# W sprawie ścieżek pieszo-rowerowych na Nakle

Informuję, że w rok po oddaniu do użytku inwestycji ścieżek pieszo-rowerowych na Nakle, mieszkańcy i radni zwracali uwagę na odkształcenia i pęknięcia asfaltu, z których wyrasta roślinność. W związku z brakiem reakcji ze strony Burmistrza Pana Dariusza Chorczyka oraz poprzedniego Przewodniczącego Rady Pana Adama Musiańskiego po przekazaniu tych informacji, po raz kolejny proszę o pilną interwencję w tej sprawie i zlecenie naprawy wykonawcy tych nawierzchni w ramach gwarancji. Pojawia się pytanie: jak długo należy czekać na reakcję w powyższej sprawie?

Czy, jak w przypadku Kąpieliska na Radwanowie, minie okres gwarancji i Gmina będzie musiała wygospodarować dodatkowe, większe niż poniesione na budowę, środki na naprawy i ewentualnie modernizacje?

Ponadto teren, który służyć ma rekreacji, powinien być systematycznie wykaszany, jednak jakość i terminowość wykaszania tego terenu pozostawia wiele do życzenia.

**Radna Miasta i Gminy Piwniczna-Zdrój  
Bogumiła Szczepanik**



fol. B. Szczepanik



# Ocena aktywności gmin Subregionu Sądeckiego

W dniu 18 czerwca 2023 r. Fundacja Sądecka przedstawiła „Ocenę aktywności gmin Subregionu Sądeckiego w 2022 r.” Ogłoszenie wyników odbyło się w nowo wybudowanej hali sportowej w Marcinkowicach. Bazując na wynikach przesyłanych corocznie przez samorządy do RIO, wytypowano najlepiej radzące sobie gminy w kategoriach:

1. Generowanie dochodów
2. Pozainwestycyjna działalność gospodarcza
3. Aktywność inwestycyjna gminy
4. Efekty polityki społecznej

Niestety w żadnej z tych kategorii nasza Gmina nie stanęła na podium, ani nawet nie zbliżyła się do niego w przeciwieństwie do naszego mniejszego sąsiada. Rytro w ocenie końcowej zdobyło I miejsce (131,74 pkt), stając na podium w różnych kategoriach. Piwniczna niestety ulokowała się poza pierwszą dwudziestką gmin Subregionu Sądeckiego w 2022 roku. Tabela wykazu gmin, które plasowały się w pierwsze szóstce w pięciu edycjach rankingu mówi niestety wszystko o zarządzaniu Burmistrza Dariusza Chorużyka.

Tab. 112 Wykaz gmin, które plasowały się w pierwszej „szóstce” w pięciu edycjach rankingu

Miejsce	Gmina	Miejsce w czołówce
1.	Nowy Sącz	5
2.	Krynica-Zdrój	4
	Limanowa (m)	4
3.	Gorlice (m)	3
	Muszyna	3
4.	Sękowa	2
	Stary Sącz	2
5.	Bobowa	1
	Chełmiec	1
	Jodłownik	1
	Mszana Dolna (m)	1
	Rytko	1
	Tymbark	1
	Uście Gorlickie	1

Źródło: opracowanie własne

Przypomnijmy, że w roku 2017 zdobywaliśmy I miejsce w kategorii „Aktywność inwestycyjna gminy” oraz I miejsce w kategorii „Dynamika”.

Niestety, jeżeli w większości wykonuje się inwestycje przygotowane przez poprzedników, dokonując przy tym wielu niekorzystnych zmian zarówno pod względem finansowym jak i technicznym, jeżeli nie konsultuje się planów inwestycyjnych z Radnymi tak jak ma to miejsce w Rytrze, to efekty są mizerne. Inwestycje wykonane przez Starostwo Powiatowe, PKP oraz Wody Polskie ratują obraz naszej Gminy. Niestety, nasz Burmistrz ma blade pojęcie na temat toczących się prac, na zadawane przez



Radnych pytania **nie odpowiada lub po prostu wychodzi!** W wyniku kontroli Komisji Rewizyjnej okazało się, że ten tak „oszczędny” Burmistrz wydaje na delegacje więcej niż jego poprzednik razem z Zastępcą!

Niestety na autokar dla Orkiestry Dętej OSP Piwniczna w okolicy Słupska, **Burmistrz nie ma środków!**

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Mariusz Lis



## LX Sesja Rady Miejskiej w Piwnicznej-Zdroju

LX Sesja Rady Miejskiej odbyła się 06.06.2023 w sali narad Urzędu Miejskiego. W obradach wzięło udział (13) 14 Radnych. Sesję prowadził M. Lis – Przewodniczący Rady Miejskiej. Podczas Sesji wysłuchano oświadczeń radnych powiatowych i sprawozdań: Burmistrza z działalności międzysesyjnej, finansowo-opisowego z realizacji „Akcji zima 2022/2023”, z pracy poszczególnych Komisji Rady Miejskiej w 2023 r. oraz procedowano uchwały dot.: obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II, powołania Zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2023-2026, przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie MiG Piwniczna-Zdrój w 2023 r. oraz wyboru Wiceprzewodniczącego Rady.

Sprawdzono obecność: 14 Radnych. Osiągnięto wymagane kworum. Ze względu na dodanie do porządku obrad punktów 3 i 7 (oświadczenia radnych powiatowych i sprawozdania z pracy Komisji Rady Miejskiej) głosowano nad nowym porządkiem obrad: 14 – za. Zmiana została przyjęta.

W oświadczeniu radnego powiatowego S. Sułkowski omówił dotychczasową współpracę powiatu nowosądeckiego z Miastem i Gminą Piwniczna-Zdrój w zakresie remontów dróg w Łomnicy i Kosarzyskach.

W sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej Burmistrz D. Chorużyk omówił: spotkania Lokalnej Grupy Działania „Brama Beskidu”, spotkanie z zarządem Towarzystwa Miłośników Piwnicznej (Muzeum ma być czynne 5 dni w tygodniu), zebranie Stowarzyszenia Sądecki Obszar Funkcjonalny, Międzynarodowy Turniej Mini Piłki Siatkowej Dziewcząt, przekazanie nowych pojazdów dla OSP Piwniczna-Zdrój i OSP Wierchomla podczas Gminnego Dnia Strażaka, wizytację na hali sportowej w Łomnicy Zdroju, posiedzenie komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP, Powiatowy Dzień Strażaka, oględziny osuwiska w Kosarzyskach, Małopolski Dzień Samorządu Lokalnego, uzgodnienia dot. boiska sportowego w Głębokiem, Dzień Matki w Szkole Podstawowej w Piwnicznej-Kosarzyskach oraz podpisanie umów na modernizację infrastruktury drogowej, sportowej i turystycznej w ramach „Polskiego Ładu”. W dyskusji nad sprawozdaniem głos zabrali: M. Lis, A. Musiański, B. Szczepanik, radca prawny, J. Toczek, skarbnik, R. Lewicki, P. Ściegienny, M. Adamuszek.

W sprawozdaniu z „Akcji zima 2022/2023” dyrektor MZG-KiM A. Górski stwierdził, że koszt odśnieżania wzrósł o 14% względem poprzedniego sezonu, co było spowodowane wzrostem cen materiałów i wynagrodzeń dla podwykonawców. W dyskusji wypowiedział się P. Ściegienny.

Następnie wysłuchano sprawozdań z prac: Komisji Budżetowej (dyskusja: M. Lis, A. Musiański, R. Lewicki), Komisji Rewizyjnej, Komisji Uzdrawiskowej, Komisji Społecznej, Komisji Skarg, Wniosków i Petycji oraz Komisji Statutowej.

Podczas interpelacji, wolnych wniosków, zapytań i opinii omówiono: modernizację Kąpieliska na Radwanowie (M. Lis, B. Szczepanik, A. Musiański, J. Toczek, skarbnik), potrzebę zorganizowania spotkań z dyrektorami placówek oświatowych w kwestii oszczędności, konieczność remontu w MGOK-u, postęp prac związanych z remontem dróg w centrum Miasta (trwają prace projektowe), podział funduszy w ramach „Polskiego Ładu”, pomysł powołania Rady Gospodarczej, potrzebę powiększenia cmentarza w Łomnicy Zdroju, działalność Stowarzyszenia „Nasz Dom” (opieka wytchnieniowa i potrzeba zakupu samochodu do transportu podopiecznych), problemy związane z finansowaniem osiedlowego pikniku rodzinnego na os. Majerz.

Ponownie sprawdzono obecność: 13 Radnych.

W dyskusji dot. uchwały w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II głos zabrali: B. Rusiniak i R. Lewicki. Uchwałę przyjęto jednogłośnie (13 – za).

Do Zespołu opiniującego kandydatów na ławników sądowych na kadencję 2023-2026 zaproponowano kandydatów: A. Dominik (przewodnicząca Zespołu), R. Lewicki, D. Łomnicki, B. Rusiniak. Uchwała w sprawie składu Zespołu została przyjęta jednogłośnie (13 – za).

Jednogłośnie (13 – za) przyjęto także uchwałę dot. przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie MiG Piwniczna-Zdrój.

W związku z wyborami nowego Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej do Komisji Skrutacyjnej powołano: W. Keklaka (przewodniczący Komisji), A. Dominik i D. Łomnickiego. Skład Komisji został przyjęty jednogłośnie (13 – za). Jedynym kandydatem na Wiceprzewodniczącego był J. Toczek. W głosowaniu tajnym odnotowano 12 głosów ważnych i 1 nieważny, a spośród głosów ważnych: 10 – za i 2 – przeciw. Kandydat uzyskał wymaganą większość głosów, został więc nowym Wiceprzewodniczącym Rady.

Na tym obrady zakończono.

Zanotowała  
K. Jarzębak



# NADPOPRAZDZIE

## 675-lecie lokacji Piwnicznej Szyi



Uroczysty wjazd konno Kazimierza Wielkiego  
w obstawie Czarnych Górali. Odczytanie przez króla  
aktu lokacji Piwnicznej Szyi.

**1 lipiec 2023**

rozpoczęcie

**godz. 14:20**

**Piwniczna-Zdrój  
Nakło**



**14:20 Uroczyste otwarcie  
Nadpopradzia**

występy artystyczne:

**14:30 Martyna Koszkuł**

**15:00 Orkiestra Dęta  
Ochotniczej  
Straży Pożarnej  
z Piwnicznej-Zdroju**

**16:00 MYRULL - Norwegia**

**17:30 POTOCK**

**18:45 Regnum**

**19:30 spektakl „TYLKO  
W PIWNICZNEJ...  
PRZEPRAWA W CZASIE”**

**20:15 HOWERNA**

**21:00 pokaz laserów**

**21:00-24:00 DJ AKUSTIC**

**NAMIOTY TWÓRCÓW:**

**14:00-21:00** Warsztaty tańca  
i rękodzieła dla każdego

**STOISKA LOKALNYCH  
STOWARZYSZEŃ I MAŁA  
GASTRONOMIA**

**14:00-19:00 ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY „SKARBY GÓRALI”** - dla każdego retro  
zdjęcie aparatem Camera Obscura.



# nadruki na odzieży

spersonalizowane nadruki, indywidualne grafiki, logotypy  
T-shirty, polo, bluzy, czapki, torby



**Łomnica Zdrój**

**tel. 18 4464015**

**www.ultrek.com.pl**

- u Ogórków -

## Delikatesy Centrum

ZAPRASZAMY  
pon.-sob.: 6.00 - 22.00; niedz. i św.: 8.00 - 21.00



U NAS  
oszczędzasz  
Z DELIKARTĄ!



Spróbuj szczęścia  
i zagraj w Lotto!



HOT DOG czeka na was!

## KANTOR w sklepie

GIEŁDA DEWIZ

www.gieldadewiz.pl

Piwniczna Zdrój \* ul. Daszyńskiego 11a \* tel. 601 614 395, 18 446 43 25